Nr. 15. CZWARTEK 20 STYCZNIA 1876 Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Wybór uzupełniający jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Krakowskiego, rozpisuje się na dzień 23 lutego 1876. Wybór ten odbędzie się w Krakowie, a o godzinie i lokalnościach, w których wybór będzie miał miejsce, zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi. Listę wyborców wzmiankowanego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 16 stycznia 1876

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała tymczasowego nauczyciela w Kluwińcach Stefana J a c o w a rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Trybuchowcach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 stycznia.

W Gorycyi nastąpiło stanowcze porozumienie pomiędzy f r a k c y ą m ł o d o - i s t a r o s ł o w i e ń s k ą. Oba poważnione obozy ułożyły program wspólnego działania: postanowiły wydawać wspólny organ słowieński i wybiorą komitet, który czuwać będzie nad obustronnem dotrzymaniem warunków porozumienia. Wiadomość o tym wypadku sprawiła w Krainie, głównem ognisku słowieńskiego ruchu, wrażenie bardzo silne i jeżeli nie mylą pozory niebawem przyjdzie tam także do skutku podobne porozumienie dwóch frakcyi prowadzących zaciętą walkę domową. W każdym razie wypadek ten zasługuje na uwagę a jeżeli prasa austryacka tylko z lekka go dotknęła, to nie można brać tego za miarę doniosłości lecz za naturalny wynik tej okoliczności, że dziś wobec toczących się rokowań austryacko - węgierskich wszystkie inne sprawy wewnętrzne zejść musiały na drugi plan i nie znajdują stosownego ocenienia. Koalicya frakcyi słowieńskich skierowaną jest przeciw żywiołowi niemieckiemu ale nie na tem polega jej znaczenie. Żywioł niemiecki czuje się w Gorycyi i Krainie tak silnym, że nie tak rychło stanowisko jego zostanie podkopanem. Ale przykład Słoweńców może znaleźć naśladowców w Czechach i w tem tkwi doniosłość sprawy. Pojednanie się frakcyi staroczeskiej z młodoczeską byłoby dla wewnętrznych stosunków Austryi faktem pierwszorzędnego znaczenia. Ale wpływ słoweńskiego przykładu prawdopodobnie nie tak rychło ozwie się w Czechach. Słowieńcy pragnęli koalicyi bo są słabi, mają mało do stracenia a wewnętrzna rozterka paraliżowała ich działalność odporną. Czesi zaś mają jeszcze wiele, nawet bardzo wiele do stracenia, więc zaciekłość obu frakcyi może stłumić refleksyę w samym zarodzie.

Dzisiejsza polemika dzienników węgierskich z austryackiemi na temat s p r a w y h a n d l o w o - c ł o w e j i b a n k o w e j przypomina czasem gniew kapryśnego dziecka, które nie dostawszy upragnionej zabawki, niszczy bez opamiętania wszystko, co mu się pod rękę nawinie. Przyzwyczailiśmy się już do systematycznego lekceważenia dotychczasowej jedności handlowo-cłowej i bankowej ze strony węgierskiej, oswoiliśmy się już z zaślepionemi nawoływaniami do odgraniczenia Węgier od Austryi kordonem cłowym, ale nie wiemy, dlaczego wraz z jednością handlowo-cłową i bankową miałaby być rzuconą na pastwę ta solidarność pojęć i dążności politycznych, która dotąd łączyła ze sobą stronnictwa parlamentarne, panujące po jednej i drugiej stronie Litawy? Co to pomoże Węgrom, jeżeli wmówią w siebie, że ze stronnictwem wiernokonstytucyjnem nie łączyły ich nigdy i nie będą łączyć węzły wspólnych interesów politycznych? Jaka korzyść wyniknie ztąd dla stronnictwa liberalnego, jeżeli stępi w sobie wszelką sympatyę dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego i wymaże z pamięci fakta dowodzące, że w życiu konstytucyjnem obu połów monarchii zajść mogą nieraz sytuacye, w których jak dotąd stronnictwo Deaka i wiernokonstytucyjne tak nadal stronnictwo liberalne i wiernokonstytucyjne powinny sobie wyświadczać wzajemne przysługi i wspierać się nawzajem w dobrze zrozumianym własnym interesie? Czy Węgrzy są już tak pewni siebie, że nie obawiają się żadnych trudności domowych, któreby w antagonizmie między Przed- a Zalitawią znaleźć mogły niespodzianą podnietę i poparcie? Czy żywioły antimadiarskie są tak potulne albo bezbronne, ażeby dla Węgier obojętnem było, czy stronnictwo wiernokonstytucyjne pomoże im przerwać wszelką łączność polityczną z pokrewnemi żywiołami po drugiej stronie Litawy? Słowa te bynajmniej nie mają stanowić groźby, bo przypuszczamy, że mimo najdokuczliwszych napaści madiarskich, stronnictwo wiernokonstytucyjne zawsze zachowa taką równowagę, że nie uczuje w sobie chęci do dzieł herostratowych i nie odpłaci Węgrom pięknem za nadobne. Że zaś uwagi powyższe są uzasadnione, dowodzą korespondencye wiedeńskie pierwszorzędnych dzienników węgierskich. Z dziwną złośliwością piszą ci korespondenci komentarze do ostatnich posiedzeń klubowych. Porozumienie zupełne pomiędzy rządem a klubami jest dla nich dowodem, że stronnictwo wiernokonstytucyjne już dawno popadło w rozstrój wewnętrzny, i dziś tylko pod naciskiem wewnętrznego niebezpieczeństwa odzyskało na chwilę dawną łączność.

Do chwili, gdy piszemy te słowa, tylko dwa telegramy nadeszły z F r a n c y i z doniesieniem o rezultacie niedzielnego wyboru delegatów gminnych, którzy mają wybierać senatorów. Jeden telegram mówi lakonicznie, że konserwatyści osiągnęli większość w przeważnej części gmin a drugi dodaje poprawkę tej treści, że w południowej Francyi nieprzejednani czyli Naqueciści odnieśli dość znaczne zwycięztwo. Paryż spisał się tak samo jak południowa Francya, bo wybrał delegatem Wiktora Hugo a zastępcą Spullera, więc dwóch skrajnych republikanów. Miasto reprezentowane w Zgromadzeniu narodowem przez Barodeta okazało tem żelazną konsekwencyę polityczną. Z dwóch powodów Francya była ciekawą jak wypadnie wybór delegatów, najpierw dla tego, że rozstrzygała się w nim kwestya, jakim będzie skład senatu a powtóre dlatego, że od rezultatu wyboru zrobiono zawisłem pozostanie Buffeta w gabinecie. Na pierwsze pytanie niemożna jeszcze dać stanowczej odpowiedzi. Zwyciężyli wprawdzie konserwatyści ale nie wiadomo w jakim stosunku i jaki udział przypada z tego zwycięztwa na bonapartystów, legitymistów i orleanistów t. j. trzech frakcyi uważanych przez Buffeta za korpusy wielkiej armii konserwatywnej. Za to można już dziś powiedzieć, że Buffetowi nie grozi dymisya. Stanowisko jego wzmacnia może więcej niż większość delegatów konserwatywnych ten fakt, że w południowej Francyi i w Paryżu radykalizm podniósł głowę tak zuchwale. Republikanie twierdzili, że nigdzie radykalizm nie zagraża Francyi, że zatem zbytecznym jest Buffet pragnący uchodzić za jego pogromcę. Pokazało się, że Buffet miał słuszność, gdy prawie w ostatniej chwili ostrzegał Zgromadzenie narodowe, ażeby pamiętało o czarnych punktach widnokręgu społeczno-politycznego.

Co chwila oczekiwać można z L o n d y n u kategorycznej wiadomości o stanowisku gabinetu angielskiego wobec akcyi mocarstw w kwestyi wschodniej, a mianowicie o stanowisku wobec zbiorowej noty mocarstwa. Jeżeli dzienniki londyńskie

---

Siedm grzechów towarzyskich

IV.

Koteryjność.

Szczawnica, 25 lipca 187*.

Kochana Olesiu,

Gdybym tworzyła przysłowia, tobym ostrożniejszą była aniżeli owa mądrość ludowa, której każdy z ust do ust krążący przypisują frazes, i przedewszystkiem nie porównywałabym nigdy kobiet do ptaków, choćby do tych, co stoją na najniższym stopniu ptasiej inteligencyi. Gęsi, kury, indyki, zawsze żyją gromadnie, za najstarszym kaczorem wszystkie ciągną kaczki — tymczasem gdzie się zejdzie kilkanaście kobiet — a przedewszystkiem Polek, tam możesz być pewną, że każda z nich będzie się starała osobną utworzyć gromadę...

Stoimy więc niesłychanie wyżej od kaczek, a kto się chce o tem przekonać, niech przyjedzie do pierwszych lepszych krajowych wód i rozpatrzy się w towarzystwie rozdrobnionem na tysiączne kółka i kółeczka. Domowe kaczki tutaj rej wodzą, a choćby nawet czubata z daleka przyleciała, to się na nią wszystkie rzucą z dziwną zażartością, swojskiej broniąc sadzawki...

I mnie się tak stało — gdyby nie kilku mężczyzn, toby tutejsze kaczusie ani jednego na mnie nie zostawiły pióra, a mają zupełny powód do podnoszenia swych dziobów do góry, bo mieszkają w „pałacu“ — a ja „na Miodziusiu“; jedna z nich ma lokaja — a ja tylko pokojową, inną kuzynek odwiedza czwórką co niedzielę, a po mnie mąż musiałby przyjechać koleją i góralskim wózkiem...

Te zaściankowe panie nie widzą świata po za horyzontem, który je otacza, a że jedna z nich w tutejszym powiecie jest prezesową, więc nie może tego pojąć, że o mil kilkanaście może jenerałowa jeszcze większe mieć od niej znaczenie. Uznają one tylko te nazwiska, o których w okolicy słyszały od dzieciństwa — za górami, za lasami muszą mieszkać sami dorobkiewicze, skoro u ich rodziców nie bywali na balach i nikt ztamtąd z ich familią nie jest w koligacyi.

Wychodząc na tutejszy „deptak“ nic nie widzę prócz piramidy piętrzących się nosów: na samej górze jaśnieje nos hrabiny, poniżej pani prezesowej, pod nim pnie się zadarty nosek pani sędziny, a każda jak może wspina się na palcach aby jej nos był górą i aby sobie nie dał odebrać zaszczytnego panowania.. Szczęśliwa jesteś, że w zagranicznych wodach nie patrzysz się na te małostki...

* * *

Biarritz, 8 sierpnia 187*.

Nie zazdrość mi kochana Elżusiu, i na *Vieux-Port* i na *dygę* przeniosły się wady naszych towarzystw, nie na darmo Krasickiego pan Doświadczyński przyjechawszy do Wiednia, robi tę tylko uwagę, że wieża św. Szczepana wyższa od Sto-Krzyskiej; wszędzie wozimy ze sobą nasz polski łokieć i innej miary do niczego zastosować nie chcemy. Jeżeli w krajowych kąpielach rej wodzą swojskie kaczusie, to w zagranicznych łatwo rolę odegrać wędrującym gęsiom. Jest w Biarritz pani Zenobia. W Warszawie nikt jej nie przyjmuje — więc ona tutaj oddaje światu piękne za nadobne i na zwykłych nie patrzy śmiertelników.

Jest nas w Biarritz może piętnaście osób z Polski, a w tem kole koteryj trzy, podkoteryjek z ośm, nie licząc księcia Z., który od wszystkich stroni jak od zapowietrzonych, żyje tylko z Anglikami i jeździ po górach na ośle. A dalibóg najlepiej pójść za jego przykładem i zaprzyjaźnić się z osłami, które nie zazdroszczą mułom i koniom, i nazywają się tem czem są: osłami...

* * *

Gdy Gulliwer przybył do kraju Liliputów zastał tam króla, który dlatego cenił się wysoko i był w wielkiem poważaniu u całego ludu, że o pół paznogcia wyższym był od swoich poddanych; podobne powody wystarczają, aby u nas być królową koteryi. Mieć dwa łokcie prawdziwej koronki, albo wytarty kołnierz sobolowy, trzy portrety malowane przed kilkudziesięciu laty, módz jeździć chudemi kasztanami albo sprowadzać suknie z Wrocławia - wszystko to już dostatecznym się staje powodem do utworzenia osobnego towarzystwa i do unikania kogoś, kto ma tylko łokieć gipiury, kołnierz z piżmaków, dwa portrety antenatów i jeździ dorożką.

W pewnej kamienicy naliczyłem aż siedm koteryi. Na pierwszem piętrze mieszkali państwo trzymający konie, lokaja, kucharza, a ze wsi przywożono im drzewo, mąkę i kartofle.. Z panią domu znalazłem się raz w oknie, nie było o czem mówić, szczęściem, że wychodziła z bramy jakaś wysoka przyzwoicie ubrana kobieta..

— Zdaje mi się, że nasza kamieniczna sąsiadka — odezwała się pani domu — przypatrz się pan jakie „czupieradło“, a przytem niegrzeczna; niepodobna przejść koło niej na schodach, tyle miejsca zajmuje swym wlokącym się ogonem; dumna bardzo na swych antenatów, ale w kieszeni zapewne ostatki...

W kilka tygodni później miałem interes właśnie do tej sąsiadki; po kilku słowach koniecznej rozmowy zaczęła mi opowiadać, że nie ma z kim żyć, że trudno jej bardzo dobrać sobie towarzystwa..

— Z państwem Augustami, na pierwszem piętrze — mówiła — wdawać się trudno, w każdej drobnostce znać tam parweniuszów; serdecznie jej żałuję, że się tak dziwacznie ubiera, zresztą niegrzeczna kobieta, zdaje się jej, że dla niej tylko schody zbudowane, że ona tylko panią w kamienicy. Obok mnie mieszka wprawdzie jakaś przystojna kobiecina ale urzędniczka; może bardzo zacna poczciwa, ale — zrozumiesz pan — inne ma wychowanie, inne przyzwyczajenia....

U tej urzędniczki bywałem i umyślnie naprowadziłem najbliższym razem rozmowę na sąsiadkę, pytając się, dla czego ze sobą nie żyją?

— To jakieś bankruty — brzmiała odpowiedź — wielkie tony a mięsa nie ma za co kupić; jej kucharka zawsze coś pożycza w mojej kuchni, jaj, foremek, łyżeczek, patelni — co się zdarzy. Zresztą jakaś dziwaczka, całemi dniami siedzi w oknie i pali papierosy....

— A z drugiej strony, któż obok pani mieszka? — pytałem gadatliwej gosposi.

— Pani Muszkatelka, taby się panu podobała, bo nietylko że ma ładne oczy, ale bardzo rozmowna i dowcipna kobieta. Szkoda tylko, że kupcowa i że w sklepie siedzi za ladą... Ja wprawdzie nie mam żadnych towarzyskich przesądów, ale pojmiesz pan przecież, że trudno pokazywać się razem, czy to w teatrze, czy na koncercie z kobietą, z którą się sprzeczają codziennie wszystkie kucharki z koszykami. Wiele nawet na tem cierpię, że z nią żyć nie mogę, bobym miała w niej wyborną wspólniczkę do teatralnego abonamentu — lecz cóż robić?..

Po wielkanocnej kweście zaszedłem i do pani Muszkatelki; obdarzyła ubogich bardzo hojnie i z pewną ufnością w swe finansowe siły dodała:

— W naszej kamienicy zapewnieście państwo nie wiele zebrali; na pierwszem piętrze, znajdzie się tylko na stroje i na lokajów, na drugiem możeby sami gospodarstwo

z ostatnich czasów wiernie oddawały opinię przeważającą w kołach rządowych, to Anglia i tym razem nie sprzeniewierzyłaby się kierunkowi, w jaki od lat kilkunastu popadła jej polityka zagraniczna. O wyłączeniu się z wspólnej akcyi dyplomatycznej niema nawet mowy. Gdyby nawet gabinet angielski stanowczo potępiał propozycye europejskie, to zawsze brakłoby mu determinacyi do zajęcia stanowiska wręcz odmownego. Ale z drugiej strony można powątpiewać, czy przyłączenie się Anglii do mocarstw wspólnie działających będzie otwartem i bezwarunkowem. Gabinet angielski zapewne postara się o to, ażeby miał zawsze skrytą drogę, po której mógłby w każdej chwili wycofać się z rozpoczętej już akcyi. Ponieważ zdaje się być faktem, że Turcya chociaż przyjęła do wiadomości propozycye europejskie jeszcze nie pogodziła się z ich treścią i zechce w najlepszym razie zwlekać postanowienia, któreby ją wobec Europy silnie zobowiązały, przeto podobne zastrzeżenie Anglii mogłoby pokrzepić opór doradców sułtańskich. Ponieważ w kwestyi wschodniej niezadługo zwłoka a raczej umyślne temporyzowanie groziłaby takiemi samemi zawikłaniami, jakie do niedawna mogły być tylko dziełem stanowczej odmowy, przeto warunkowe przystąpienie Anglii do akcyi mocarstw europejskich obudzi prawdopodobnie w pierwszej chwili różne obawy. Na szczęście Anglia na samym ostatku wydać ma opinię o propozycyach europejskich i to wystarcza zupełnie na uspokojenie. Z jednej strony bowiem jednomyślność mocarstw europejskich powstrzyma gabinet angielski od zbyt śmiałego pofolgowania swoim sympatyom tureckim a z drugiej strony tureccy mężowie stanu potrafią ocenić, jak niebezpiecznem byłoby lekceważenie jednomyślności europejskich mocarstw dla niepewnych i dalekich sympatyj.

Rada państwa.

42 posiedzenie Izby Panów z d. 17 b. m.

Przewodniczący ks. K. Auersperg. Obecni ministrowie: ks. A. Auersperg, dr. Stremayr, dr. Unger, pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski.

Ks. Karol Lobkowitz uprasza piseminie, ażeby Izba z uwagi na niepomyślny stan zdrowia jego, uwolniła go od czynności w komissyi wyznaniowej.

Na wniosek przewodniczącego przystąpiła Izba do obrad nad dwoma projektami ustaw uchwalonemi na ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych, a mianowicie nad projektem ustawy o uwolnieniu nowych budowli od opłaty podatków i nad projektem ustawy o uregulowaniu stosunku państwa do funduszu indemnizacyjnego Krainy. W pierwszem czytaniu odesłano pierwszy projekt do komissyi dla reformy podatków a drugi do komissyi budżetowej.

Następnie przystąpiła Izba do dalszych rozpraw nad ustawą regulującą zewnętrzne stosunki prawne stowarzyszeń klasztornych.

Do pierwszego ustępu §fu 16 postawił p. Schmerling następującą poprawkę: „Zezwolenie ministra oświecenia jest także potrzebnem do płatnego albo bezpłatnego nabycia dóbr nieruchomych na rzecz stowarzyszenia klasztornego, jeżeli majątek nabyć się mający przenosi wartość 3000 zł.“

Opat Helferstorfer oświadczył, że nie będzie już brać udziału w dalszych rozprawach i że będzie głosował przeciw całej ustawie.

Minister oświecenia dr. Stremayr zwrócił uwagę na to, że poprawka p. Schmerlinga zgadza się zupełnie z przedłożeniem rządowem, uprasza tedy Izby, ażeby ją przyjęła.

Przy głosowaniu przyjęto tę poprawkę.

P. Schmerling postawił następnie wniosek, ażeby po §fie 16 umieścić nowy paragraf, któryby postanowił, że wszystkie stowarzyszenia klasztorne zajmujące się pielęgnowaniem chorych i wychowaniem małych dzieci mogą nabywać majątki

Br. Hein proponował, ażeby Izba odesłała do komissyi powyższy wniosek p. Schmerlinga, albowiem stoi on w sprzeczności z właśnie uchwalonym §fem. Wniosek br. Heina został przyjęty; posiedzenie przerwano na kilka minut, w ciągu których zastanawiała się komissya nad ostatnim wnioskiem p. Schmerlinga. Po ponownem otwarciu posiedzenia oznajmił sprawozdawca p. Hasner, że komissya oświadczyła się przeciw wnioskowi p. Schmerlinga; jest on zbyteczny, albowiem § 16 postanawia, że wszystkim klasztorom wolno nabywać majątki aż do wysokości 3000 zł.

Przy głosowaniu przyjęła Izba wniosek p. Schmerlinga.

§§ 17 i 18 przyjęto bez rozpraw w myśl wniosków komissyi.

§ 19 tak opiewa: „Polityczna władza krajowa ma prawo przez wizytacyę wszystkich stowarzyszeń klasztornych przekonywać się o przestrzeganiu ustaw i w tym celu ma prawo przesłuchiwać wszystkich mieszkańców klasztoru. Do takich wizytacyj należy zapraszać ordynaryat, o ile nie zachodzi jakie niebezpieczeństwo z powodu zwłoki.“

Opat Liebsch oświadczył, że chociaż nie ma upoważnienia od żadnego stowarzyszenia klasztornego, to jednakowoż może w imieniu tych stowarzyszeń zapewnić jak najuroczyściej, że ani jedno stowarzyszenie klasztorne nie ma powodu obawiać się wizytacyj politycznej władzy. Mimo to musi on z całą stanowczością wystąpić przeciw temu postanowieniu, albowiem wzbudza ono podejrzenie, że zakłady duchowne są zakładami niebezpiecznemi państwu, że nad temi zakładami musi ciągle czuwać policya, ponieważ wreszcie powyższe postanowienie stawia członków kongregacyj religijnych na równi z zbrodniarzami. Powyższe postanowienie wyrodziłoby system szpiegowania i denuncyowania i obrażałoby poczucie godności w członkach kongregacyj klasztornych.

Hr. Antoni Auersperg przemawiał za przyjęciem § 19 w powyższej stylizacyi; bo nacóżby się przydały postanowienia niniejszej ustawy traktujące o możności wystąpienia pewnego członka z klasztoru, gdyby nie było § 19? Przez ścisłą i surową klauzurę możnaby niedopuścić, ażeby niezadowolony członek kongregacyi zgłosił się do władzy politycznej. Jeden z szanownych dostojników kościelnych porównał klasztory z twierdzami. Mniemam, że to porównanie jest bardzo trafnem, ale nie tyle w duchu tego dostojnika kościelnego ile właśnie w naszym duchu. Fakt, że klasztory są podobne pod pewnym względem do twierdz, przemawia bardzo za tem, ażeby one były ściśle nadzorowane przez władzę państwową. Należy przekonywać się, czy sztandar austryacki powiewa nietylko na murach zewnętrznych warowni, ale także w jej wnętrzu, czy w obrębie tych warowni znajduje się załoga przyjazna, czy też nieprzyjazna, czy przypadkiem nie wcisnęli się wojownicy płatni przez obce mocarstwo, czy komenda główna nie spoczywa w rękach nieprzyjacielskich, i czy plan operacyjny nie pochodzi przypadkiem od nieprzyjaznego sztabu generalnego. Ustawa niniejsza nie zamierza wywoływać wojny domowej w tych warowniach; przeciwnie, chce ona zapobiedz podobnej wojnie. Nie zamierza ona wyprowadzać z murów klasztornych kapłanów bogobojnych ale chce utorować drogę do wolności tym, którzy niedobrowolnie pozostają w tych murach.

W tym samym duchu przemawiał także br. Hye, poczem przyjęła Izba § 19 w powyższej stylizacyi.

§§ 20—24 wraz z tytułem i wstępem ustawy przyjęto bez rozpraw a następnie całą ustawę w trzeciem czytaniu.

Izba przystąpiła potem do drugiego czytania projektu ustawy o zewnętrznych prawnych stosunkach starokatolików i na wniosek swej komissyi przeszła nad tym projektem do porządku dziennego.

Ustawę o poborze rekruta na r. 1876 przyjęła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu, bez rozpraw, zgodnie z znanemi już wnioskami komissyi.

Dzień następnego posiedzenia Izby będzie podany do wiadomości w drodze pisemnej.

SPRAWY MONARCHII

— W sprawie węgierskiej kolei wschodniej donosi *Pester-Correspondenz* co następuje: W ministerstwie komunikacyj odbyła się dzisiaj konferencya między rządem węgierskim a komitetem delegowanym przez Radę zawiadowczą tej koleji. Ze strony rządu byli obecni pp. ministrowie Szell i Pechy, radcy sekcyj Reodes i Zachorszky. Towarzystwo kolei wschodniej było reprezentowane przez br. Mikołaja Vay'a i członków rady zawiadowczej dr. Herza i Schönbergera. Konferencya trwała dwie godziny. Ze strony rządu podnoszono położenie finansowe Węgier i odpowiedzialność rządu wobec sejmu węgierskiego. Mimo to podaje rząd celem uregulowania tej sprawy następującą ofertę: Rząd zapłaci towarzystwu 10 milionów złr. w 5 proc. obligacyach państwowych i obejmie kolej wschodnią na własność. — Delegaci towarzystwa podnieśli również, że są odpowiedzialnymi wobec generalnego zgromadzenia akcyonaryuszów, że muszą bronić interesów tej koleji i akcyonaryuszów i że powyższą ofertę rządową uważają za nieodpowiednią słusznym wymaganiom. Mimo największej uprzejmości i mimo ustępstw z obu stron, nie mogło przyjść do porozumienia i stanowczego załatwienia tej sprawy, w skutek czego ma się odbyć jeszcze jedna konferencya w dniu dotychczas nieoznaczonym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(O położeniu we Francyi.)

Do *Allg. Ztg.* z d. 18 b. m. piszą z Paryża: „Przesilenie ministeryalne zakończone; minister Say zatrzymuje tekę nie cofając swojej kandydatury do senatu w departamencie Seine-et-Oise. Stan rzeczy pozostaje taki sam, jaki był przed wybuchem przesilenia. Ażeby to osiągnąć musiał sam zwierzchnik państwa wystąpić z proklamacyą do narodu Czy było rzeczą konieczną, ażeby marszałek Mac-Mahon opuszczał stanowisko neutralne i pewne, i zasłaniał własną odpowiedzialnością ministra spraw wewnętrznych? Jeśli p. Buffet miał zamiar proklamacyą prezydenta republiki pozyskać konserwatystów, nie zupełnie dopiął celu. Stronnictwo konserwatywno-monarchiczne nie bardzo gorąco przyjęło manifest, natomiast udaje stronnictwo republikańskie, że mu się manifest ten bardzo a bardzo podobał. Chodzi tu przedewszystkiem o interpretacyę takich dokumentów, a im ogólniejsze są pewne wyrażenia i frazesy w nich, tem łatwiej przychodzi każdemu stronnictwu, chociażby nawet nieprzyjaznemu, znaleźć w nich potwierdzenie swoich życzeń. Czytając na przykład artykuły *Republique française* zdawałoby się, że manifest marszałka zawiera najwyraźniejsze i najbardziej stanowcze proklamowanie teoryi republikańskich. Tymczasem marszałek-prezydent i jego pierwszy minister nie szukali z pewnością uznania u stronnictwa republikańskiego a zwłaszcza u radykalniejszych republikanów. Dziennikom paryzkim jest bardzo nie na rękę stan oblężenia a każde śmielsze wystąpienie mogłoby ich bardzo wiele kosztować przed samemi wyborami; nie da się wszakże zaprzeczyć, że rząd zajął obecnie wcale inne stanowisko w obec wyborów, niż Buffet pierwotnie chciał zająć. Wynik wyborów będzie się obecnie odnosił pośrednio do marszałka i będzie poniekąd odpowiedzią na jego proklamacyę. Cóż wtedy, jeśli wynik ten będzie nie taki, jakiego sobie marszałek życzył? Cóż, jeśli przyszłe Zgromadzenie narodowe nie będzie w swej większości tak konserwatywne, jak sobie Buffet a z nim Mac-Mahon wyobraża? Na pytanie to nie daje proklamacya marszałka żadnej odpowiedzi, wątpić jednak nie ma powodu, że marszałek pogodziłby się w danym razie nawet z konserwatystami lewicy i przy ich pomocy sprawowałby dalej rządy kraju aż do upływu siedmiolecia.“

(Stanowisko Anglii w kwestyi wschodniej) tak określają *Times* w artykule naczelnym z 15 b m.: „Dnia 18 b. m. naradzać się będzie gabinet angielski nad odpowiedzią na notę hr. Andrassego. Turcya zna zapatrywanie trzech mocarstw północnych, teraz dowie się także o decyzyi państwa, które było niegdyś jej najwybitniejszym obrońcą. Tureccy mężowie stanu tak wiele stracili z przenikliwości, jaką jeszcze za czasów Fuada baszy posiadali, że byliby kontenci, gdyby im się udało wynaleść jaki powód odmówienia wykonania reform przez hr. Andrassego proponowanych. Od decyzyi Anglii zależyć będzie ich bezpośrednia odpowiedź. Gdyby lord Derby odmówił nocie hr. Andrassego poparcia, albo gdyby tylko po części oświadczył się za jej odrzuceniem, mógłby W. Wezyr i jego kolega czuć się zachęconym do oporu. Sądzimy, że taka polityka byłaby bardzo niebezpieczną dla Turcyi. Żadna decyzya ministeryalna nie może odwrócić nieuniknionego losu tureckiego bezrządu, a im dłużej odracza się przywrócenie porządku w Hercegowinie, tem trudniejszem będzie załatwienie. Gdyby obecna próba pokojowej interwencyi została udaremnioną, trudnem byłoby dla Austryi i Rossyi powstrzymać Czarnogórę i Serbię od walki. Samo nawet zbrojne wdanie się Czarnogóry usunęłoby prawdopodobnie konflikt z pod kontroli dyplomacyi i wkrótce kwestya wschodnia w całej swej okazałości stanęłaby na porządku dziennym. Tylko skryci nieprzyjaciele albo zaślepieni przyjaciele Turcyi mogą pragnąć raczej wtrącenia jej w to niebezpieczeństwo, niż narazić na małą stosunkowo nieprzyjemność interwencyi w Hercegowinie. Rząd angielski byłby w stanie wpłynąć na uchwały trzech cesarstw i zmodyfikować ich politykę, gdyby się zdecydował uznać, że interwencya jest nieuniknioną i nie może przybrać mniej groźnej formy niż w nocie austryackiej. Nie należy się obawiać, że równowaga mocarstw zostanie zachwianą albo droga do Wschodu zamkniętą, jeżeli użyte zostaną ostre środki dla złamania potęgi, która ludność bośniacką i hercegowińską skazuje na ucisk nie do wytrzymania. Nadzieję, że Turcya sama może zaprowadzi odpowiednie i trwałe reformy, uważamy za płonną. Potrzebuje ona pomocy silniejszych i cywilizowanych państw, aby

---

po kweście chodzić potrzebowali; te panie znów, których mężowie chodzą do urzędu, w pięć dni po „pierwszym“ nie mają grosza w kieszeni...

— A któż mieszka za panią po lewej stronie? — pytałem

— Fryzyerka; ona mogłaby wspomódz ubogich, bo się dobrze ma; dodaje trochę konopi do włosów i zarabia.. Każdy żyje jak może...

Poszliśmy do owej fryzyerki, zastaliśmy bardzo przyzwoicie urządzone pomieszkanie, chociaż zbyt wiele było zwierciadeł; pani domu wyjęła gulden a w rozmowie ze skromną miną nie zapomniała powiedzieć, „że pani Muszkatelka była zapewne hojniejszą, gdyż jej łatwiej o pieniądze: temu nie doważy cukru, innemu sprzeda gorszy gatunek kawy zamiast prawdziwej Mokki — i jakoś sobie poradzi..“

— I ma być dobrze na świecie! — pomyślałem po staremu — pięć rodzin mieszka pod jednym dachem, a jedna na drugą spogląda z ukosa, i niema wojna podminowała cały dom wraz z fundamentami. Pani urzędniczka ma się za wyższą od pani z korzennego sklepu, fryzyerka gardzi kupcową, kupcowa fryzyerką i niechże socyalista spróbuje zaprowadzić pomiędzy niemi towarzyską harmonię!...

W tej samej kamienicy schodziłem raz z drugiego piętra i następującą pomiędzy dwoma sługami słyszałem rozmowę:

— Gdzież teraz służy Joasia?

— Na pierwszem piętrze, u hrabiny. Kupiła sobie kapelusz i rękawiczki, a taka się z niej zrobiła wielka pani, że mnie więcej nie poznaje. Hrabinie czyści buciki, więc jej się zdaje, że sama została hrabiną...

— To nie masz nawet z kim wyjść na spacer?

— Pewnie że nie mam; Magdusia poszła w służbę do „fryzyerki“ — zresztą zawsze się ubiera po wiejsku, tak, że wstyd z nią razem się pokazać na ulicy. Przyznam ci się, że jabym nie służyła u fryzyerki, choćby mi dwa razy tyle płaciła co moja pani na drugiem piętrze; nie pokazałabym ludziom od niej zaświadczenia...

Nie dość na tem. Idę przez sień i widzę dziesięcioletniego może chłopca w połatanej bluzce, jak się w piłkę bawi; ktoś z podwórza woła na niego:

— Karolek, przynieśno wiązkę drzewa od przekupki...

— Idź sobie sama — z dumą odpowiedział chłopak — ja jestem synem stróża i chodzę do szkoły a nie po drzewo.

Więc od pierwszego piętra do stancyjki stróża wszędzie koteryjność, wszędzie wyższe o sobie rozumienie aniżeli na to zdrowy rozsądek pozwala! Jest to już wrodzony błąd naszego społeczeństwa, pochodzący zapewne ztąd, że nigdzie nie ma tylu ludzi chcących należeć do arystokracyi co u nas. U innych narodów wybitnie występuje „mieszczaństwo“ „burżoazia“ — i bardzo jest zadowoloną ze swego społecznego stanowiska, a przez myśl jej nawet nie przejdzie, aby chcieć uchodzić za towarzystwo, z którem jej żadne nie wiążą stosunki; u nas przeciwnie nikt się nie chce przyznać do średniego stanu i z najdrobniejszych korzysta pozorów, aby się piąć po społecznej drabinie, co mu najczęściej przynosi więcej szkody aniżeli pożytku.

Taka już wszakże namiętność; nikt nie chce być tem czem jest, a od równych sobie dlatego się wyłącza, aby o nim wyższe miano rozumienie. Pani doktorowa woli się nazywać właścicielką dóbr aniżeli żoną tego, kto jej obfite od pacyentów przynosi dochody, pani rzeźniczka wzięłaby sobie za urazę gdyby ją tak nazwano, trzeba o niej pisać „obywatelka“, czeladnikowi od szewca napiszą kartę pogrzebową, że był członkiem stowarzyszenia *Apollo* lub *Minerva*, ale nie wspomną nic o jego właściwem zatrudnieniu i tak idzie w nieskończoność aż do śmieciarki, która się także „panią“ każe tytułować...

prowincyom powstańczym użyczyć dobrodziejstw uregulowanych stosunków prawnych. Ministrowie tureccy nie mają woli wymierzania Turkom i Chrześcijanom równej sprawiedliwości. Rząd turecki potrzebuje pomocy przez nacisk zewnętrzny, jaki znajduje się w nocie hr. Andrassego. Dozwalając na wykonanie projektów austryackich przyjęłaby zobowiązania nietylko wobec swych własnych poddanych, lecz także wzięłaby na się odpowiedzialność wobec mocarstw obcych. Nieunikniona interwencya mogłaby przyjść do skutku w formie najmniej groźnej a rząd angielski byłby w stanie przekonać W. Wezyra, że najroztropniej byłoby poddać się losowi, dopóki czas jeszcze“.

(Z Hercegowiny.)

O wypadkach zaszłych w Hercegowinie i Bośnii w bieżącym miesiącu donoszą do *Pol. Cor.*: „Gubernator Bośnii Rauf-basza zaprowiantował jeszcze w ostatnich dniach grudnia wojska załogujące w Nozdre, Presjeka, Gacko, Niksic i Krstac, poczem zwrócił się na czele 12 batalionów z Niksiczu ku twierdzy Krstac. Tu kazał ponaprawiać fortyfikacye, a zostawiwszy 7 batalionów załogi, wyruszył drogą między Krstacem i Gackiem do Stolacu i Mostaru gdzie pozostawił znów 3 bataliony załogi. Trzy inne brygady pod baszami Osmanem, Husseinem i Alim poruszały się z Niksic przeciw Bilec i Trebinje. Gdy wojska te połączyły się w dniu 2 b. m. ujrzały się nagle otoczone przez liczne oddziały powstańców pod dowództwem Peko Pawłowicza, Łazarza Soczycy i ks. Bogdana Zimowicza. Po krótkiej utarczce, w której poległo z obu stron około 40 ludzi, musieli Turcy cofnąć się. Cofając się atoli ku Gackowi niebyli przez powstańców ścigani. W Gacku zastały te trzy brygady gubernatora wojskowego Muchtara baszę, który 4 stycznia wzmocnił się 4 batalionami z Trebinia. Na drugi dzień wyruszył Muchtar basza z dwoma batalionami aż do granicznego miasteczka Caring, zarekwirował tam 157 koni pociągowych i wyruszył następnie z 4 batalionami w kierunku Stolacu. Załoga Trebinja składa się obecnie z 5 batalionów po 300 ludzi i z kompanii artyleryi pod dowództwem generała brygady Husseina baszy. Na pięć dni przed nadejściem walego zrobili powstańcy pod dowództwem wspomnianych trzech dowódzców wyprawę na wieś Planę, o dwie mil od Bilka oddaloną i zabrali tam bez oporu bardzo znaczną ilość bydła. W marszu do Niksicz stracili Turcy 117 ludzi w skutek nadzwyczaj ostrych mrozów. Stan zdrowia między wojskiem tureckiem jest w ogóle niepomyślny. Urzędnicy tureccy uskarżają się, że od czasu wybuchu powstania nie otrzymali wcale żadnej płacy. W skutek tego wielu podało się do dymisyi. Między ludnością panuje wielkie niezadowolenie.“

(Obawy Grecyi z powodu wyjazdu króla.)

Zamierzony wyjazd króla Jerzego z rodziną na wiosnę za granicę i żądanie ustanowienia na czas jego nieobecności regencyi, którąby powierzono gabinetowi Komundurosa wywołały w Grecyi obawy, które i w parlamencie znalazły wyraz. Oto co pisze o tem korespondent ateński *Polit. Corresp.* „Obrady nad ustawą regencyjną były wbrew oczekiwaniom bardzo burzliwe. Podczas gdy członkowie rządu odwoływali się na swe dawniejsze oświadczenie w tej sprawie, wyraziło kilku deputowanych, mianowicie zaś Zochios obawę, że król nie zechce już powrócić do kraju. Zwrócił on uwagę na to, że prezydent ministrów, gdy go zapytano, czy także dzieci królewskie wyjadą za granicę, nie odpowiedział ani słowa. Deputowany Boubolis, były minister marynarki, mówił, że królowi wolno wprawdzie na czas swej nieobecności ustanowić regencyę, ale co będzie, gdy król z zagranicy doniesie nam, że nie wróci do kraju, póki konstytucya nie zostanie zmienioną? Większość Izby nie uwzględniła tych obaw i uchwaliła ustawę o regencyi w trzeciem czytaniu. Przypomnieć tu nie zawadzi, że poprzedni król także domagał się zawsze mniej liberalnej konstytucyi, gdyż wobec walki stronnictw rządzić krajem nie może W końcu, jak wiadomo, ustąpił z tronu.

KRONIKA.

— **Antoni Bilecki**, kwieskowany wachmistrz krajowej komendy żandarmskiej nr. 5, w uznaniu niepospolitych zasług w służbie bezpieczeństwa publicznego otrzymał srebrny krzyż zasługi.

— **Członkiem Rady powiatowej Niskiej** z grupy gmin wiejskich wybrany dn. 14 b. m. pan Stanisław Morelowski, doktor medycyny i chirurgii oraz lekarz powiatowy w Nisku.

— **Towarzystwo prawnicze.** Dnia 22 b m. o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalnościach Towarzystwa posiedzenie sekcyi dla prawa pozytywnego. Porządek dzienny: Wykład prof. Dr. Leonarda Piętaka o organizacyi giełd według ustawy z 1 kwietnia 1875 Dz. u. p. Nr. 67.

† **Mieczysław hr. Potocki**, jak się dowiaduje wiedeńska *Presse* z Paryża, zmarł tam w tych dniach przeżywszy lat 77. Śmierć jego podług dziennika tego ma wielkie znaczenie dla Towarzystw ubezpieczeń całej niemal Europy, ponieważ hr. Mieczysław Potocki zabezpieczył swe życie na najwyższą dożywotnią rentę, pół miliona złr. i z tego powodu wpłacił do kas rozmaitych Towarzystw assekuracyjnych kapitał wynoszący przeszło 3 miliony złr. *Presse* przypuszcza, że hrabia dla tego wdał się w tego rodzaju operacyę finansową, ażeby krewnym nie pozostawić majątku. W zeszłym jeszcze roku wpłacił do kas kilku assekuracyi austryackich przeszło 200.000 złr. Z powodu śmierci jego, kapitał ów trzymilionowy prawie w zupełności spada na Towarzystwa assekuracyjne, ponieważ hrabia zaledwie kilka lat pobierał rentę 15to a najwyżej 17to procentową.

— **Klucze zgubione** na ulicy Czarneckiego koło cukierni pana Alfreda Hołyńskiego może właściciel każdego czasu odebrać w wymienionej cukierni.

*** **Morderstwo**. Dnia 8 b.m. w nocy włościanie Onufry Jaremyn i małżonkowie Iwan i Maryna Krzyżanowscy napadli gospodarza w Łanczynie, w powiecie Nadwórniańskim, Ołeksę Jacentiuka w jego własnem pomieszkaniu i zamordowali go, jego żonę zaś ciężko ranili. Przyczyną tej zbrodni, której sprawców uwięziono, były nieporozumienia familijne i majątkowe.

— **Wypadek kolejowy**. Na drodze żelaznej Nadodrzańskiej między stacyami Oławą a Pszczyną przed kilkoma dniami wykoleił się pociąg osobowy i spadł z nasypu. Wszyscy prawie podróżni odnieśli cięższe lub lżejsze uszkodzenia, a wagony zburzyły budkę strażnika, na którą wpadły.

— **Majątek br. Antoniego Rotschilda**, niedawno zmarłego w Londynie, jak donoszą dzienniki angielskie wynosić ma około 100 milionów zł. Zmarły miał porobić znaczne zapisy na cele dobroczynne.

— **Z życia lwicy**. W sprawozdaniu dorocznem zarządu zwierzyńca królewskiego w Dublinie, niedawno ogłoszonem, zaznaczono między innemi ciężką stratę, jaką zwierzyniec ten poniósł przez śmierć wspaniałej lwicy, którą pieszczotliwie nazywano *Old Girl.* Lwica ta była rasy południowo afrykańskiej, przyszła na świat 8 września 1859 a zakończyła życie 7 października 1875 r. po sześciotygodniowej chorobie. W czasie długiego stosunkowo życia – powiada wspomnione sprawozdanie— obdarzyła zwierzyniec 54 młodemi lwiątkami, z których 50 szczęśliwie wychowała. Jest to fakt bezprzykładny w dziejach menażeryi i ogrodów zoologicznych. Dodać i to należy, iż potomstwo dzielnej *Old Girl* nietylko powiększyło znacznie i przyozdobiło zwierzyniec dubliński, lecz ponieważ część lwiąt sprzedano, przyniosło dochodu około 15.000 zł. W ostatnich tygodniach życia lwicy zdarzył się wypadek, zasługujący na wspomnienie. Mięsożerne drapieżne zwierzęta w ogólności będąc zdrowemi, pozwalają swobodnie bujać w swych klatkach szczurom, uważając niejako małe te zwierzęta za niegodne ich szpon i szczęk. Zdawałoby się nawet że widok igrających szczurów sprawia zwierzętom tym pewną przyjemność w monotonnem ich istnieniu za kratami klatki, co w istocie okropną musi być torturą dla wolnych dzieci pustyń i puszcz zwrotnikowych. Widziano nieraz lwy z widocznem zadowoleniem w oczach przypatrujące się szczurom obgryzającym niedogryzione przez nie kości. Inaczej jednak rzecz się ma, gdy zwierzę takie zachoruje; wtedy niewdzięczne szczury nie zadawalniają się niedogryzkami lwich przysmaków, lecz widząc niemoc króla pustyni obgryzają jego omdlałe łapy i nie dadzą mu ginąć spokojnie. W tem położeniu znalazła się także biedna *Old Girl* w ostatnich chwilach swego życia. Ażeby przeto obronić ją od małych drapieżników, dano jej do klatki pieska, wprawionego do łapania szczurów, który zrazu bardzo był zaniepokojony, ale prędko się oswoił z lwicą, zwłaszcza gdy ta ujrzała, jak pochwycił szczura i zagryzł natychmiast i z wyrazem wdzięczności w oczach lizać go zaczęła przyjaźnie. W końcu lwica tak polubiła swego obrońcę, że pieściła się nim po całych dniach, obejmowała go łapami i przyciskała do piersi. Całe noce przepędzał piesek na miękkiej szyi chorej i w ciągu sześciu tygodni pozagryzał wszystkie szczury, które dokuczały lwicy.

— **Żeński Harpagon**. Niedawno z głodu umarła w Londynie kobieta przyzwoitej powierzchowności, o której nazwisku dowiedziano się dopiero po śmierci. Mieszkała przy ulicy Jurston. Na kilka dni przed śmiercią prosiła gospodyni domu o szklankę wody, a otrzymawszy ją zamknęła się w swem pomieszkaniu i odtąd dłuższy czas jej nie widziano Zwróciło to uwagę sąsiadów, a gdy na pukania do drzwi nikt nie odpowiadał, wezwano w końcu policyę, w obecności której otworzono pomieszkanie. W pokoju, pustym zupełnie, na brudnym sienniku, leżały zwłoki lokatorki. Głowa spoczywała na starym koszu, który widocznie służył zmarłej za poduszkę. Obok trupa leżała stara suknia, w pasku której znaleziono wszytą pewną ilość sztuk złota. Wezwany lekarz po oględzinach zwłok oświadczył, że śmierć nastąpiła w skutek głodu. W ciągu dalszych poszukiwań znaleziono w drugim pokoju zmarłej, założonym żelaznym drągiem, skrzyneczkę zawierającą różne znacznej wartości klejnoty. W innej znów skrzynce znaleziono skrypt na imię Hugh Moore opiewający na sumę przeszło 40.000 zł. Z wielu innych papierów dowiedziano się, że zmarła nazywała się Eliza Moore i pochodziła z Tettenhall W jej starej podróżnej walizce znajdowało się wiele dzieł Byrona, Wordswortha i Dickensa. W kącie pustego pokoju skąpicy leżała wiązka nadgniłej marchwi i kawałek słoniny przez myszy ponadgryzany.

— **Cesare Cantu**, znakomity historyk włoski, ma być mianowany senatorem.

— **Wielki teleskop** paryskiego obserwatoryum astronomicznego, który dotąd w Europie nie miał sobie równego, wkrótce utraci swą sławę. U jednego z optyków w Dublinie zamówiony został teleskop dla wiedeńskiego obserwatoryum, znacznie większych rozmiarów niż refraktor paryski. Będzie 32 stóp długi z soczewką o 26-calowej średnicy. Rura mosiężna ważyć będzie 160 centnarów czyli 8 beczek. Koszta obliczone zostały na 100.000 zł. W roku 1878 olbrzymi ten teleskop ma być ustawiony w nowem obserwatoryum astronomicznem w Wiedniu, którego budowa w ostatnim roku znacznie postąpiła.

— **Zmarli** w ostatnich dniach w Petersburgu: rossyjski sekretarz stanu hr. Korff i admirał Krabbe.

— **Orkan** spustoszył d. 12 b. m. wybrzeża Algieryi. W Oranie uszkodził wiele okrętów i groblę portową.

— **Skutkiem wielkich mrozów** zamarzło zupełnie morze pomiędzy Szwecyą a Finlandyą, co się rzadko zdarza. Komunikacya pocztowa między temi krajami odbywa się z tego powodu częścią na Danię, częścią na Rossyę.

— **Przegląd wojsk indyjskich**. W zeszłym tygodniu książę następca tronu angielskiego odbył pod Delhi przegląd wojsk indyjskich, który podług opisu kerespondenta *Timesa* przedstawiał nader malowniczy widok. Około 15.000 żołnierzy wszelkich rodzajów broni, baterye z uprzężą słoniów i mułów, a wreszcie najróżnorodniejsze po największej części wspaniałe stroje zbrojnych krajowców zajmowały oko w najwyższym stopniu. Jazda i artylerya indyjska dorównywa zupełnie jeśli nie prześciga tych broni w armiach europejskich.

— **Nowe szczegóły o Thomsonie.** Hamburska *Reform* dowiaduje się, że sprawca katastrofy w Bremerhaven, Thomson, już przed 9 laty zostawał pod nadzorem policyi hamburskiej jako poszlakowany o zamiar zatapiania okrętów w celu realizowania premii asekuracyjnych za oddane tym okrętom do przewozu towary. Już wówczas miał Thomson ubezpieczyć jeden ładunek na 24.000 funtów szterl. Wspomniony dziennik w numerze swym z dnia 5 grudnia roku 1866 zawierał następującą notatkę, którą teraz przytacza: «Uwięziony w Bazylei Thompson ostatniej niedzieli odstawiony został pod eskortą agentów policyjnych szwajcarskich i angielskich do Hamburga, a z tąd wczoraj na parowcu pocztowym odwieziony został do Londynu, gdzie przeciw niemu śledztwo sądowe przeprowadzone będzie. Thompson jest oskarżony o nadanie na dwa okręty towarów, które ubezpieczył w sumie około 24.000 funtów szterlingów, w okrętach zaś owych powywiercał otwory tak, że musiałyby na morzu zatonąć. Chciał zrobić to samo na trzecim okręcie i przy tej sposobności zbrodnia wyszła na jaw. Kapitan jednego z okrętów, również uwięziony jest w Anglii“ Pokazuje się z tej wiadomości, że Thomson w r. 1866 badany był przez sądy angielskie i widocznie został uniewinniony, kiedy sprawa jego wówczas tak mało miała rozgłosu, że przypadkowo tylko przypomniano ją sobie teraz. Jak się to jednak stać mogło, że zbrodniarz po owym procesie mógł jeszcze zajmować się dalej swym ohydnym przemysłem, i dlaczego po katastrofie w Bremerhaven targnął się na swoje życie, to zapewne na zawsze pozostanie tajemnicą.

— **Tragiczny los burmistrza**. W miejscowości pruskiej Runkel wybrany został niedawno burmistrzem gospodarz znany z rzetelności. Nowy burmistrz już w pierwszych dniach swego urzędowania utyskiwał, że mu nie oddano wszystkich aktów urzędowych, i że z tego powodu popadnie w wielkie kłopoty. Tak sobie wziął to do serca, że słyszano go kilkakrotnie, jak załamując ręce mówił: «Jestem zgubiony; nie dojdę tutaj do ładu.« Wreszcie przed kilkoma dniami zaprosił do siebie swego poprzednika na burmistrzowskim urzędzie i żądał od niego zwrotu wrzekomo zatraconych aktów, a gdy ten oświadczył, że aktów tych nie wziął, w przystępie szału rozpaczy poderznął mu gardło. Zamiast do szpitala odstawiono obłąkanego widocznie do więzienia, gdzie się nieszczęśliwy obwiesił.

— **XXXV wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** C. k. Starostwo w Kossowie: Kasa bractwa cerkiewnego 10 zł., ks. Witwicki 4 zł., E. Witwicka, S. Dawczuk, W, Hreborczak, T. Ursedzuk, H. Iluk, Hudczak, J. Kohutiak, Kozma, Chimczak, A. Mańczuk, Ł. Hryczuk, F. Iluk-Hudczak po 1 zł., P. Spindzak, W. Pawluk, O. Diakoniw, S. Iluk, J. Maxymiuk, Ł. Bojczuk po 50 ct., S. Fimofijczuk 60 ct., – J Fedoryńczuk, J. Powszuk, T. Brusturski, N. Tymiak po 40 ct., H. Michaszczuk, M. Macapurak po 30 ct., J. Gardzuk, J. Ropariuk, S. Kowaluk, H. Wadczuk, J, Koczerchaniuk, F. Zietyniuk, O. Chimczak, H. Himczak, D. Powsz5k, J. Hapczuk, F. Garadzuk, S. Bodeluk po 20 ct., P. Szypczuk, T Tkaczuk, D. Dutczuk, P. Cwiluk, H. Zietyniuk, W. Bojczuk, M. Skomaczuk, J. Bojczuk, D. Bajurak, S. Wirstiuk, A. Kiermoszczuk, O. Spyczuk, J. Weryżak, A. Meroniuk, A. Sołomiczuk, O. Nimkeniuk, A Chimczak, N. Spindzak, J. Iwasiuk, J. Zietyniuk, W. Skryblak, A. Garadzuk, P. Sumariuk, P. Spindzak, P. Kohutiak, S. Sławeczuk, P. Chimczak, H. Gucyniuk, J. Iluk, M. Iluk, F. Tymiuk po 10 ct., P. Korowczak 5 ct., J. Demieniuk 3 ct., M. Skomaczuk 2 ct. = 35 zł. 30 ct. Składka w kościele Kossowskim 12 zł. 57 ct. — Gmina Kuty: Soroczyński 2 zł, Romaszkan 1 zł., Sławnicki 60 ct., Wihdreich. Sojchel, Jekel, S. Tillinger, Jakubowicz pz 50 ct., Schattner. Kastner, Sekretar po 30 ct., Siemutowicz, M. Tillinger do 25 ct, Schrenzel, Donigiewicz, J. Tillinger, Mojżeszowicz, Sachmir, Wagner, Laub po 20 ct., Babiuk, Halicki po 10 ct. = 9 zł., razem od c. k. Starostwa w Kossowie 56 zł. 97 ct. Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi we Lwowie: Müller, Kornecki po 1 zł., Gornicki, Baumgarten, Wnorowski, Reifenkugel, E. Kolparskiewicz, Rybotycki, Piotr Kol... po 50 ct., Filia III 40 ct., Ilnicki, Rojek, Mutka, Meid... Kh., Silkiewicz, Borecki, Bilowicki, Łoziński po 30 ct., Wiszniowska, Zulauf, Berg, Lachanetz, Czączka, Wilusz, Liptay, Ptz, Kl..., A. Kolparskiewicz, H..., Jan Czup, Pachinger, Krahl, L... po 20 ct., Czarkowski, J. K..., Łachowski, Pr. po 10 ct., razem od Dyrekcyi poczt 12 zł. Razem 68 zł. 97 ct. Do tego poprzednio od I do XXXIV wykazane 1 rubel papierowy, ćwierć talara srebrem i 7369 zł. 45½ ct Ogółem **7438** zł. **42½** ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

Notatki literacko-artystyczne.

∾ **Stypendyum wieczyste** imienia Mikołaja Kopernika, ufundowane w Warszawie drogą składek publicznych, na pamiątkę 400-letniej rocznicy urodzin twórcy nowoczesnej astronomii, wchodzi z bieżącym rokiem w życie. Dzieło to, należące niewątpliwie do szczęśliwszych pomysłów w dziedzinie fundacyi publicznych, posiada istotną doniosłość nie dlatego, iżbyśmy rokowali sobie zeń wielkie nadzieje dla wzrostu uprawy bądź to astronomii, bądź innych nauk matematyczno-fizycznych, jakkolwiek ma ono przeznaczenie uposażania rok rocznie znacznym funduszem trzech najzdolniejszych pracowników na tem polu, ale raczej dlatego, iż widzimy w niem silną manifestacyę wiary powszechn j, ugruntowanej na sumiennych badaniach uczonych, w polską narodowość Kopernika. Społeczeństwo ubogie, może tylko dla chwały własnych ziomków, wznosić dobroczynne a kosztowne fundacye. Gdyby polska narodowość Kopernika była jak chcą niemieccy uczeni, tylko mrzonką kilku erudytów polskich albo wiarą stronnictwa, natenczas z pewnością nie obudziłoby się w całym kraju echo na myśl takiej fundacyi. Świeżo zostały ogłoszone w Warszawie statuta owego stypendyum, wypracowane przez Radę tamtejszego uniwersytetu, a przedłożone jeszcze dnia 5 lipca z. r. do sankcyi cesarskiej; spodziewają się tam powszechnie, iż stypendyum to wejdzie już przeto w życie w r. b., i że dnia 19 lutego, jako w wiekopomną rocznicę urodzin wielkiego ziomka, wskazane statutem ogłoszenie imion stypendystów tegorocznych nastąpi. Suma składek urosłych z datków, częstokroć bardzo niepokaźnych, wynosi 15.174 rs. i 48 kop. Według statutu udzielać mają się corocznie 3 stypendya po 300 rs. dla słuchaczów wydziału matematycznego na cesarskim uniwersytecie w Warszawie, celujących w egzaminach, przedewszystkiem zaś takich, którzy na temat zadany przez Wydział złożą rozprawy naukowe. Stypendya takie udzielane być mogą również ukończonym studentom uniwersytetu dla dalszego kształcenia się w obranym zawodzie fachowym. Pierwszeństwo mają uczniowie poświęcający się astronomii.

∾ **Prasie warszawskiej** przybył z nowym rokiem w odrodzonem i najzupełniej przekształconem przez p. Jana Noskowskiego: *Ognisku domowem*, nowy organ o zdrowych i zacnych tendencyach. Dotychczas nie wiodło się temu pismu, albowiem przechodząc ustawicznie z rąk do rąk nie umiało wyrobić sobie właściwej kolei moralnej, właściwego kierunku zasad i planu w programie. Pierwszy numer tygodnika w nowej, zupełnie odmiennej szacie zewnętrznej, przedstawia i pod względem wewnętrznym widok uzyskanej wreszcie świadomości celów. *Ognisko* przyobiecuje być »strażnicą wiary, ideału i piękna dziejowego, owej trójcy duchowej, którą strącić z piedestału usiłuje gruby materyalizm stulecia.« Właściwy program pisma mieści się w l ście J. I. Kraszewskiego, który znaleźliśmy w pierwszym numerze. Ażeby zcharakteryzować barwę pisma,

które obok *Kroniki rodzinnej* najbardziej godne jest polecenia, wyjmiemy z owego listu parę wierszów określających istotę i etyczną doniosłość ogniska domowego wśród dzisiejszego rozprężenia pojęć, sprowadzonego zasadą walki o byt: »Pierwszą ideą, jaką nam ognisko domowe przynosi, jest obowiązek, świętość, potrzeba i rozkosz pracy. Ta stałaby się niemożliwą przy ognisku, gdybyśmy przy niem nie zasiedli w miłości i zgodzie, tak, byśmy sobie byli pomocą, nie przeszkodą... Promienieją więc już z ogniska tego dwie wielkie życia prawdy: obowiązek pracy, potrzeba zgody i ładu. Zgodę rodzi tylko miłość, a ta zawiera w sobie razem poszanowanie, karność i — chętną ofiarę z siebie dla drugich... Płynie więc z tąd i obowiązek ofiary — ta wielka życia tajemnica, bez której niema społeczeństwa.«

Fundacya im. Karola Szajnochy.

(Sprawozdanie komitetu nieustającego z czynności podjętych w sprawach fundacyi za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1875.)

(Dokończenie.)

2. Co do funduszu rezerwowego: Z funduszu tego spieniężono w myśl wyżej wspomnianej uchwały komitetu, akcyę kolei żelaznej Czerniowieckiej na 200 złr. za 142 złr. 75 ct. a zakupiono natomiast obligacyę pożyczki krajowej z r. 1873 ser. A. nr 6301 na 100 złr. z kuponami od 1 listopada 1874 bieżącymi za 91 złr. 63 ct., ulokowano zaś resztę 51 złr. 12 ct. w kasie oszczędności na książeczkę nr. 4086.

Dla funduszu tego zakupiono nadto w ciągu r. 1875 dwa listy hipoteczne, a mianowicie ser. A. nr. 11688 na 100 złr. z kuponami od 1 marca 1875 bieżącymi za 90 złr. 20 ct. i nr. 12769 na 100 złr. z kuponami od 1 września 1875 bieżącymi za 93 złr. 77 ct.

W kasie oszczędności pozostało z końcem r. 1875 na książeczce nr. 4086 razem z procentem 26 złr. 17 ct.

Według tego co wyżej przytoczono, ubyło w ciągu roku 1875 w funduszu rezerwowym: akcya kolei czerniowieckiej na 200 złr.; przyrosły zaś: a) obligacya pożyczki krajowej z roku 1873 na 100 złr., b) listy hipoteczne na 200 złr., c) w kasie oszczędności 2 złr. 23 ct., czyli łącznie 302 złr. 23 ct; przeto pomnożył się fundusz rezerwowy w ciągu r. 1875 o 102 złr. 23 ct. i wynosił z końcem grudnia tegoż roku ogółem 976 złr. 17 ct

3. Co do zarządu dochodami funduszu żelaznego. Wpłynęło: 1) Za kupony zapadłe dnia 1 marca 1875 r. od sumy 10,900 złr. w listach hipotecznych 327 złr. 2) Za kupony zapadłe od dnia 1 września 1875 od sumy 11,400 złr. w listach hipotecznych 342 złr. 3) Za kupony zapadłe dnia 31 grudnia 1873 i 30 czerwca 1875 od sumy 300 złr. w 4% listach zastawnych Towarzystwa kredytowego 12 złr. 4) Za kupony zapadłe dnia 1 maja i 1 listopada 1875 od 31 obligacyj pierwszeństwa kolei czerniowieckiej po 6 złr. 70 ct. w srebrze, czyli według kursu srebra po 103% po 213 złr. 93 złr. razem 427 złr. 86 ct. 5) Za kupony zapadłe 1 maja 1875 od sumy 1400 złr. w oblig. idemn. 33 złr. 7 ct. 6) Za kupony zapadłe 1 listopada 1875 od sumy 900 złr. oblig. idem. 21 złr. 26 ct. 7) Za kupony zapadłe 1 maja i 1go listopada 1875 od sumy 2500 złr. w obligacyach pożyczki krajowej z roku 1873 150 złr. Razem w dochodach 1313 złr. 19 centów.

Wydano zaś: 1) Do funduszu rezerwowego 10 procent ogólnego dochodu 131 złr. 2) Na szóstą ratę należytości rządowej 189 złr. 60 ct. 3) Wypłacono Wnej. Szajnochowej 992 złr. 28 ct. Razem w wydatkach 1313 złr. 19 ct

4. Co do zarządu dochodami funduszu rezerwowego: Wpłynęło: 1) Z dochodów funduszu żelaznego 10 procent 131 złr. 31 ct. 2) Za kupony płatne 1go marca 1875 od sumy 600 złr. w listach hipotecznych 18 złr. 3) Za kupony płatne 1 września 1875 od sumy 700 złr. w listach hipotecznych 21 złr. 4) Za kupony płatne 1 maja i 1 listopada 100 złr. w oblig. pożyczki kraj. 6 złr. 5) Za kupony płatne 1 maja i 1 listopada 1875 od sumy 50 złr. w oblig. indemniz. 2 złr. 36 cent. 6) Z książeczki kasy oszczędności nr 4086 złr. 56.90 i 62.76, razem 119 złr. 66 cent. Razem w dochodach 298 złr. 33 ct.

Wydano zaś: Dla Wnej Szajnochowej 47 złr. 36 ct. 2) Na zakupno listów hipotecznych w imiennej wartości 200 złr. (o czem już wyżej była mowa) 183 złr. 97 ct. 3) Na stempel do podania o dozwolenie loteryi celem spieniężenia obrazu „Łokietek“ 50 ct. 4) Ulokowano w kasie oszczędności na książeczkę nr. 4086 złr: 31.70 i 34.80 razem 66 złr. 50 centów. Razem w wydatk. 298 złr. 33 ct.

Do majątku fundacyi należy jeszcze ofiarowany przez Wgo Wojciecha Gersona obraz olejny „Władysław Łokietek wśród włościan“, którego spieniężenie na korzyść fundacyi wdrożone, dotąd jednak jeszcze dokonane być nie mogło.

W skutek prośby komitetu zezwolił wys. Wydział krajowy uchwałą z d. 26go marca 1875 l. 7408, ażeby walory należące do majątku fundacyi, przechowywane były jako depozyt w kasie krajowej, gdzie też takowe obecnie są złożone. Dla uproszczenia zarządu uchwalił komitet, administrowany dotąd osobno fundusz rezerwowy złączyć z funduszem żelaznym, oba bowiem fundusze mają ten sam cel, a akt fundacyjny osobnej administracyi funduszu rezerwowego nie wymaga.

W roku 1875 nikt z publiczności nie przyczynił się do wzrostu fundacyi. Komitet nieustający więc pozwala sobie odświeżyć w pamięci Szanownej publiczności, iż fundacya ta przeznaczona jest w pierwszym rzędzie na utrzymanie rodziny śp. Karola Szajnochy, zaś w drugim rzędzie na wsparcie dla zubożałych a zasłużonych literatów.

Datki dla fundacyi przyjmuje Wny Oktaw Pietruski, członek Wydziału krajowego, a nazwiska dawców podane będą do publicznej wiadomości.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 18 stycznia 1876.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

✝ W ostatnich 8 dniach mieliśmy łagodniejsze powietrze. Ciepłomierz Celzyusza wskazywał d. 16 b. m. w Krakowie — 6·2, w Tarnopolu 8·5, a we Lwowie 7·3 stopnia. Stan dróg polepszył się a komunikacya między miastami, miasteczkami i wsiami została przywróconą. Drogi krajowe były bardzo ożywione, przewożono bowiem wiele zboża i drzewa do miast, z któremi komunikacya przerwaną była na kilka dni. Zwiększyły się również dowozy drzewa budulcowego i opałowego do stacyj kolejowych. Frachtownicy stawiali znowu umiarkowane wymagania i żądali za przewóz 100 kilo ze Lwowa do Żółkwi 36, z Złoczowa do Brzeżan 70, od granicy rossyjskiej pod Radziwiłłowem do Brodów 20 centów a z Husiatyna do Tarnopola 1 zł. 25 cent. Stosunki robotnicze polepszyły się znacznie w skutek zasp śnieżnych. Zarządy kolejowe musiały drogo opłacać robotników do zgartywania śniegu z kolei żelaznych. Płacono dziennie 50, 80 do 95 ct. a mimo to okazał się tu i owdzie brak sił roboczych

W taryfach galicyjskich dróg żelaznych mamy do zapisania, że kolej Karola-Ludwika zniżyła należytości za transporta oleju skalnego z Szczecina do Brodów lub Podwołoczysk. Zmniejszona należytość wynosić będzie z Szczecina do Brodów 5.58 a z Szczecina do Podwołoczysk 6.01 mark za 100 kilogramów. W związku kolejowym wschodnio-niemiecko-galicyjsko-rumuńskim wydano do taryfy specyalnej z 20 sierpnia 1875 drugi dodatek dla transportów drzewa na Mysłowice a względnie na Bogumin, Wrocław, Zgorzelice, Eisenach. W związkowym obrocie towarowym środkoworossyjsko-austryackim wydany został III dodatek. Zawiera on ceny frachtowe za transporty zboża, owoców strączkowych, nasion olejnych i próżnych worków między znaczniejszemi stacyami koleji Kursko-Kijowskiej a znaczniejszemi stacyami koleji Karola-Ludwika i morawsko-szląskiej koleji północnej.

Handel towarowy był ożywiony w zeszłym tygodniu a to głównie z powodu stagnacyi kilkudniowej spowodowanej przerwą w komunikacyi. Towary przeznaczone do Galicyi i Rossyi a zatrzymane na składach kolejowych w Krakowie z powodu przerwy w ruchu, zostały wysłane w zeszłym tygodniu i to przyczyniło się wielce do ożywienia ruchu na galicyjskich drogach żelaznych. W zeszłym tygodniu sprowadzono do Galicyi na Kraków 45.000 kilogramów towarów modnych, manufaktów i towarów wełnianych. Z tych wysłano 6000 kilogramów do Brodów a 3600 kilogr. do Podwołoczysk. Dowóz cukru był cokolwiek znaczniejszy w zeszłym tygodniu i wynosił 60.000 kilogr. W szląskich i morawskich fabrykach podrożał cukier. Odbyt tego towaru nie był znaczny. Ze Lwowa wysłano do Złoczowa 1500, do Tarnopola 2350, do Brodów 3000 kilogr. Przez Galicyę przewieziono 30.000 kilogramów cukru. Z Galicyi wywieziono w zeszłym tygodniu do Niemiec na Kraków 300.000 kilogramów drzewa warsztatowego. Wzmogły się także transporty drzewa opałowego. Tylko progi kolejowe nie miały odbytu. Ceny oleju skalnego były ciągle stałe. Odbyt był znaczny. Z Drohobycza i Borysławia wywieziono w zeszłym tygodniu 75.000 kilogramów nafty. Płacono za 100 kilogramów 42—45 stopniowego oczyszczonego towaru 24 zł. a za 100 kilogr. wosku ziemnego 24½ zł. W tym tygodniu nie wysłano wosku ziemnego do Rossyi. Olej rzepakowy był zaniedbany; przewieziono tylko 13.600 kilogr. tego artykułu. Za 100 kilogr. płacono 45—46 zł. Z mąki i produktów mącznych wysłano w ostatnich 8 dniach z Brodów 75.000, ze Lwowa 90.000, z Tarnopola 65.000, z Przemyśla 87000 kilogramów. Odbyt mąki zmniejszył się w skutek lichych cen zboża. Z Galicyi zachodniej wywożono ciągle otręby do górnego Szląska.

(Dokończenie nastąpi.)

Przeciętne ceny targowe w Galicyi.

Grudzień 1875 r.

Obertyn: Za mierzycę pszenicy 4 złr. — cent.; żyta 2 złr. 75 cent; jęczmienia 2 złr. 30 cent.; owsa 4 złr. 60 cent.; hreczki — złr. — cent; grochu 2 złr. 50 cent; ziemiaków — złr. 70 cent. Za centnar siana 2 złr. 20 cent. Za sążeń drzewa twardego 10 złr. — cent., miękkiego 7 złr. — centów. Za funt mięsa 14 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 40 ct.

Probużna: Za mierzycę pszenicy 3 złr. 50 cent.; żyta 2 złr. 50 cent.; jęczmienia 2 złr. 50 cent.; owsa 1 złr. 70 cent; hreczki 2 złr. 30 cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków — złr. — cent.; Za centnar siana — złr. — cent. Za sążeń drzewa twardego 9 złr. — cent., miękkiego 7 złr. 50 cent. Za funt mięsa 24 centów; masła — centów. Wyrobnik kosztował dziennie 25 centów.

Rożniatów: Za mierzycę pszenicy 4 złr. — cent.; żyta 2 złr. 80 cent.; jęczmienia 2 złr. 60 cent.; owsa 1 złr. 60 cent.; hreczki — złr. — cent., grochu 3 złr. — cent; ziemiaków 1 złr. 20 cent. Za centnar siana 1 złr. 50 cent. Za sążeń drzewa twardego 6 złr. 50 cent., miękkiego 5 złr. — cent. Za funt mięsa 14 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 50 cent.

Skałat: Za mierzycę pszenicy 3 złr. 60 cent.; żyta 2 złr. 60 cent.; jęczmienia 2 złr. 50 cent.; owsa 2 złr. — cent; hreczki 2 złr. — cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków — złr. 70 cent. Za centnar siana 1 złr. 30 cent. Za sążeń drzewa twardego 11 złr. — cent., miękkiego 6 złr. — cent. Za funt mięsa 18 cent; masła — cent. Wyrobnik kosztował dziennie 80 centów.

Starasól: Za mierzycę pszenicy 4 złr. 50 cent.; żyta 3 złr. — cent.; jęczmienia 2 złr. 50 cent; owsa 1 złr. 90 cent; hreczki — złr. — cent.; grochu — złr. — cent.; ziemiaków 1 złr. — cent. Za centnar siana 2 złr. — cent. Za sążeń drzewa twardego 9 złr. — cent., miękkiego 6 złr. 50 cent. Za funt mięsa 16 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 35 cent.

Staremiasto: Za mierzycę pszenicy 4 zł. 47 cent.; żyta 3 złr. 5 cent.; jęczmienia 2 złr. 27 cent; owsa 1 złr. 57 cent.; hreczki 2 złr. 37 cent.; ziemiaków — złr. 82 centów. grochu 3 zł. 77 cent. Za centnar siana 1 złr. 50 cent. Za sążeń drzewa twardego 6 złr. 80 cent. miękkiego 5 złr. — cent. Za funt mięsa 14 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 45 cent.

— Dochód kolei Karola Ludwika.

rok	1876		1875	
	zł.	ct.	zł.	ct.
Doch. od 1 do 14 stycznia	182.059	39	318.944	33
Razem	182.059	39	318.944	33

OSTATNIA POCZTA.

Z prywatnej szkatuły ofiarował Najj. Pan Siostrom miłosierdzia we Lwowie kwotę 200 zł. na restauracyę kościoła ś. Kazimierza.

Na posiedzeniu Izby deputowanych austryackiej Rady państwa w d. 19 b. m. cofnięto z porządku dziennego wniosek Goellericha w sprawie reformy administracyi politycznej z powodu choroby br. Lassera. Wniosek Heilsberga o podniesienie sumy maksymalnej w sprawach drobnostkowych na 50 zł. przyjęto. Przyjęto również rezolucyę Hascheka, wzywającą rząd, ażeby wniósł projekt ustawy, regulującej ściąganie podatków.

Politische Correspondenz pisze: „W sprawie zgromadzenia członkow Izby Panów, bawiących tu w Wiedniu, które to zgromadzenie odbyło się d. 17go b. m, nie jesteśmy w stanie podać bliższych szczegółów; natomiast możemy podać z całą pewnością, że to zgromadzenie nie odbyło się w skutek wezwania rządu, jak to niektórzy utrzymują, i że żaden członek rządu nie był obecnym na tem zgromadzeniu“.

Reichsraths-Correspondenz pisze: „Nasze wczorajsze sprawozdanie z 42 posiedzenia Izby panów, musimy sprostować o tyle, że wniosek p. Schmerlinga ażeby między § 16 a § 17 wstawiony został nowy paragraf, nie został przyjęty.“ (Obacz sprawozdanie z Rady państwa)

Kardynał Schwarzenberg oświadczył praskiej reprezentacyi gminnej, że odtąd nie będzie przyczyniał się datkami do utrzymywania ubogich tudzież do zasilania miejskiego funduszu ubogich. *Narodni Listy* tłumaczą to postanowienie ks. Schwarzenberga wyższem opodatkowaniem jego dochodów.

Izba niższa sejmu węgierskiego przyjęła 217 głosami przeciw 66 głosom projek ustawy o reformie administracyi politycznej za podstawę rozprawy szczegółowej.

Węgierski prezydent ministrów p. Tisza przyjmował d. 18 b. m. delegacyę towarzystwa kolei wschodniej i oświadczył jej, że kwota 10 milionów zł., jaką rząd ofiaruje towarzystwu tytułem wykupna tej drogi żelaznej, jest najwyższą. Rada zawiadowcza tej drogi żelaznej uchwaliła po długich naradach przystać na tę kwotę pod warunkiem, że oprocentowanie tejże będzie wolne od opłaty podatków. Przeciw tej uchwale Rady zawiadowczej protestował Schönberger.

Według prywatnego telegramu z Raguzy sześć batalionów tureckich zostało 18 b. m. pobitych na głowę przez powstańców, którymi dowodził Peko Pawłowicz, a to na drodze między Raguzą a Trebinią. Powstańcy pierwsi uderzyli na Turków. Stratę Turków obliczają na 300 zabitych i wielu rannych; powstańcy mieli 30 (?) zabitych i wielu rannych.

Telegram londyński z 19 b. m. donosi, że gabinet angielski postanowił w zasadzie popierać notę hr. Andrassego *Times* dodaje, że pozostaje jeszcze do zbadania kilka kwestyj szczegółowych.

Z Madrytu donoszą, że wódz Karlistów Tristany zawiadomił konsula hiszpańskiego w Bajonnie o swojem bezwarunkowem poddaniu się i że przednia straż Karlistów Nawarry przeszła do wojsk królewskich.

Washingtońska Izba reprezentantów odrzuciła wniosek zniesienia ustawy o podjęciu wypłat w monecie brzęczącej. Za wnioskiem głosowali głównie demokraci. Następnie zażądała Izba od prezydenta Granta przedłożenia sobie całej korespondencyi dyplomatycznej tyczącej się sprawy wyspy Kuby. W senacie generał Sherman wniósł ustanowienie jedności monetarnej i rachunkowej między Stanami Zjednoczonemi i Anglią, i proponował upoważnić prezydenta Unii do zawarcia traktatu, aby za jedność monetarną przyjęty został dolar, których 5 idzie na 1 funt szterling. Funt szterling angielski w krajach Unii i dolar w Anglii mają sobie odpowiadać w wartości w stosunku jak 1 do 5, i używać w obu państwach kursu prawnego.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Koziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 stycznia.

Hotel Zorza.

Pp. Jan hr. Koziebrodzki z Piotrowiec. — Józef Bocheński z Mażyłowa. — Włodzimirz Morawski z Ocieki.

Hotel Europejski.

Pp. Józef Abgarowicz z Nadwórny. — Jan Gawlitz z Wiednia. — Antoni Kriegshader z Iwaczowa. — Lnewik Mossoczy z Podola. — Jan Neumann z Wołynia. — Jan Trzecieski z Polanki. —

Hotel Angielski:

Pp. Leopold Karszniewicz z Śniatyna. — Bronisław Deskur z Stanisławowa. — Aleksander Hulimka z Mycowa. — Henryk Jełowicki z Wołynia. — Michał Karnicki z Roguźna. — Dionizy Papara, z Batiatycz. — Józef Zasański z Sarnek.

Hotel Langa.

P. Henryk br. Poten z Łahodowa.

Hotel Krakowski.

Pp. Włodzimierz Malinowski z Maryanowa. — Julian Salwicki. — z Zubrzy. — Władysław Soroczyński z Choronowa. — Jan Placykiewicz z Stanisławowa.

Hotel Kuhna.

P. Aleksander Paczkowski z Iwanczan.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 19 stycznia 1876.

Pp. Tadeusz hr. Tarnowski do Krakowa. — Mieczysław Marasse do Bóbrki. — Ludwik Repka do Szczerca. — Szczęsny Chwalibóg z Rossyi. — Jan Gniewosz do Sanoka. — Tadeusz Orzechowski do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 20 stycznia 1876.

Barometr 739 90 mm. Psychrometr suchy — 1·5°C. Psychrometr wilgotny —1·6°C. — Prężność pary 4.0 mm. Wilgoć 98%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 10. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 1·2 °Rm.

Barometr opada.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 19 stycznia 1876 pięciu liczb.

2 22 62 59 73

Następne ciągnienia przypadają w dniu 1 i 16 lutego 1876.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy), w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 1? (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 8 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 6 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 19 stycznia 1876.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (z kuponem)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	195	—	197	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	136	75	138	75
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	234	—	236	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	210	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł. (oprócz kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	60	86	20
„ „ 4% „	79	50	80	75
„ „ , 5% okresow.	85	60	86	20
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	—	91	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	—	100	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	92	—	92	75
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	85	60	86	40
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	—	92	50
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	17	—	19	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	27	5	36
Dukat Cesarski	5	33	5	42
Napoleond'or	9	16	9	24
Pół imperyał	9	24	9	38
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	48	1	50
Pruskie bilety kasowe	1	70	1	71½
Srebro	104	50	106	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 stycznia 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	69.—	69.10
„ „ „ w srebrze	73.70	73.80
Losy z roku 1839 całe	238.—	240.—
„ 1839 piąta część	235.—	236.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	106.—	106.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.90	112.10
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	122.50	—.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.25	132.75
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	83.75	84.25
Galicyi	85.30	86.—
Niższej Austryi	100.—	—.—
Siedmiogrodu	76.25	76.75
Węgier	77.—	77.40
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	91.60	91.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	191.90	192.10
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	231	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	915.—	917.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	333 —	335.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	165.—	165.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1810.—	1815.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.25	196.75
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	137.—	137.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	291.75	292.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.75	115.—
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr.	85.50	86.—
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	101.25	101.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.20	93.70
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.—	—.—
„ „ „ po 5%	86.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6%	91.—	91.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100.—	101.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.10	85.30
„ „ „ po 5%	95.—	95.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a.	72.15	72.35
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a.	22.—	23.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz). à 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	100.25
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.—	96.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	97.40	97.90
„ „ „ „ III. „	95.40	95.70
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	80.—	80.50
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	70.25	70.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	161.50	161.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.50	95.—
Keglevicha po 10. zł. m. k.	15.25	15.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29 —	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	37.50	38.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	113.50	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	62.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.75	24.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	23.25	23.35
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.80	95.90
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	56.05	56.15
Berlin za 100 mark n. p.w.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	56.10	56.20
Hamburg za 100 M. B.	56.10	56.20
Londyn za 10 ft. szt.	114.65	114.80
Paryż za 100 fr.	45.70	45.70
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.41.50	5.42.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.20.—	9.21.—
Rossyjski imperał	9.43	9.45
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.55	105.65

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

19 stycznia 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	68	95
„ „ „ w srebrze	74	10
Losy pożyczki z roku 1860	112	15
Akcye banku wiedeńskiego	915	—
„ „ kredytowego bez kupona	191	80
Londyn 10 fut. szterlingów	114	60
Srebro	105	80
Napoleond'or	9	21½
Dukat cesarski men.	5	44½
100 Marek	57	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(277 1—3) **Edykt.**

L. 58044. Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wywalczonej przez galicyjską kasę oszczędności we Lwowie przeciw Ludmili Singer Wysogórskiej sumy 24.000 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 761¼ we Lwowie położonej w dwóch terminach, t. j. dnia 21 lutego 1876 i 27 marca 1876 każdego razu o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie odbędzie się, i takowa w tych terminach nie niżej ceny wywołania 60.000 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze przejrzane i w odpisie podniesione być mogą.

O tej sprzedaży tych którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem niemogła być doręczoną, przez kuratora w osobie adwokata dr Popławskiego z substytucyą adwokata Dra Szwedzickiego ustanowionego i przez niniejszy edykt zawiadamiamy.

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

(276 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 27. Na dniu 8 lutego 1876 o godzinie 2 popołudniu odbędzie się w c. k. zarządzie lasów i domen w Jasieniu publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, w celu sprzedaży a względnie dzierżawy:

1. 23368 sześciennych metrów ze zapasów drzewnych w lesie „Babskim" na rok 1875 do użytkowania przeznaczonych.
2. 4130 metrów sześciennych drzewa w lesie całej dzielnicy Jasień w roku 1875 przy sposobności niszczenia kornika wyrobionych suszyc i złomów.
3. ze sprzedażą drzewa w Babskim jest połączona dzierżawa tartaku i pomieszkania tracznika w Jasieniu.
4. zaś ze sprzedażą drzewa wyrobionego przy sposobności niszczenia kornika, jest dzierżawa tartaku w Hryńkowie wraz z pomieszkaniem tracznika połączona.

Cena wywoławcza drzewa wynosi:

1. za drzewo 5515 złr 54½ ct.
2. za drzewo 5234 złr. 4½ ct.
3. za dzierżawę tartaku w Jasieniu 500 złr. rocznie.
4. za dzierżawę tartaku w Hryńkowie 500 złr. rocznie.

Główniejsze warunki licytacyi są:

1. Każdy oferent powinien dołączyć do oferty wadyum:
   a. za drzewa w Babskim wraz z tartakiem w Jasieniu 3600 złr.
   b. za drzewo w całej dzielnicy z tartakiem w Hryńkowie 1300 złr
2. Dzierżawa tartaków obu trwać będzie 1 rok t. j. od 1go stycznia po koniec grudnia 1877 i nastąpić może tylko łącznie ze zakupem drzewa.
3. Tylko oferty pisemne we wyraźny podpis oferenta, miejsce zamieszkania tegoż i we wadyum przyjmowane będą do godziny 6 wieczór dnia poprzedzającego licytacyę.
4. Oferty niedokładnie wystawione, i dodatkowy uwzględnionemi nie zostaną.
5. Wszystkie bliższe warunki tej sprzedaży i dzierżawy przejrzeć można w c. k. Zarządzie lasów i domen w Jasieniu.

C. k. Zarząd lasów i domen.

Jasień dnia 16 stycznia 1976.

(280 1—3) **Edykt.**

L. 7307. W c. k. sądzie powiatowym halickim odbędzie się na dniu 8 lutego 1876 i 8 marca 1876 na zaspokojenie kwoty 30 złr. a. w. przez Salomeę Leonowicz wygranej przymusowa sprzedaż połowy gruntu „Dziewolszczyzna" zwanego w Haliczu położonego, według księgi gruntowej Dom. II. pag. 356 et 357 n. 7 haer. do masy spadkowej dłużniczki ś. p. Maryi Studzińskiej w jednej połowie należącego, dwa morgi obejmującego, za lub ponad cenę 400 złr. a. w.

Zakład wynosi 40 złr.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Halicz dnia 30 września 1875.

(230) **Obwieszczenie.**

L. 15808. Samborski c. k. sąd obwodowy dla spraw handlowych podaje do wiadomości, że do rejestru firm spółkowych wpisano firmę „Ludwik Borowski & Comp." Spółkę jawną od 24 kwietnia 1874 dla kramarstwa towarów korzennych, win, wódek i t. p. z siedzibą w Stryju. Spólnicy Ludwik Borowski kupiec i Kornela Sokołowska handlująca, mieszkający w Stryju, z których pierwszy tylko sam uprawniony do zastępywania i podpisywania spółki.

Sambor dnia 19 października 1875.

(283 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8368. C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje w celu wydobycia kwoty 200 złr. 37½ ct. z pn. na rzecz Herscha Luwisch jako prawonabywcy Hafii Senedziuk w trzech terminach licytacyjnych t. j. w dniu 31 stycznia, 29 lutego i 31 marca 1876 każdym razem o godzinie 9 rano w tusądowem zabudowaniu realność pod l. 26 w Rungurach położonej Stefana Michasiuka własną, ciała tabularnego nie stanowiącą.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzanemi lub w odpisie podjętemi.

Peczeniżyn 23 listopada 1875.

(225 1—3) **Edykt.**

L. 6753. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni niniejszem wiadomo, że w skutek prośby Michała Sawickiego c. k. notaryusza z Dubiecka, dozwolono rezolucyą z dnia 27 lipca 1875 do L. 4404 intabulacyę tegoż za właściciela parceli gruntowej pod l. top. now. 1426 w Dynowie położonej, na imię Kamiliana Skąpskiego wedle Dom. Tom I. pag. 351 n. III. haer. intabulowanej.

Ponieważ miejsce pobytu Kamiliana Skąpskiego jest nieznane, przeto ustanowił tutejszy sąd dla niego na jego i koszt niebezpieczeństwo Marcina Wyszatyckiego, naczelnika gminy z Dynowa kuratorem, które mu powyższą rezolucyę doręcza się.

Dubiecko dnia 29 grudnia 1875.

(278) **Edykt.**

L. 113. C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że wskutek propozyci wierzycieli masy konkursowej Nathana Tuera z Przemyśla na miejsce tymczasowego zarządcy tej masy adwokata p. Baumfelda z zastępstwem adwokata Dra Łużeckiego p. Leizor Gans z zastępstwem p. Abrahama Mantla w Przemyślu stanowczym zarządcą tej masy rozbiorowej mianowanym został.

Przemyśl 5 stycznia 1876.

(279) **Edykt.**

L. 34. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechnej, że z uchwały z dnia 18 grudnia 1875 l. 10418 na dniu 3 stycznia 1876 przy w tusądowym rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkujących Tom. I. stronica 1—4 zapisanej firmie Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką nieograniczoną, w rubryce 6 strona 3 i 4 zapisano, że ze składu Dyrekcyi teraźniejszej z powodu podanej rezygnacyi wystąpił kontrolor p. Ksawery Dębicki, że w jego miejsce jako zastępca kontrolora aż do czasu zwołania ogólnego zgromadzenia wstąpił w skład Dyrekcyi ku temu przez radę nadzorczą na posiedzeniu 18 października 1875 zamianowany p. Wacław Czerny c. k. poborca podatkowy w Bóbrce, i że więc teraźniejszą Dyrekcyę Towarzystwa stanowią i za nie w sposób dotychczasowy firmować będą pp. Jakób Czarnik jako Dyrektor p. Wacław Międlicki jako kasyer zaś p. Wacław Czerny jako zastępca kontrolora.

Złoczów 5 stycznia 1876.

(221 1—3) **Edykt.**

L. 4345. W dniach 29 lutego 1876, 28 marca 1876 i 28 kwietnia 1876, każdą razą o 10 godzinie rano odbędzie się w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 14 sierpnia 1874 l. 45976 publiczna sprzedaż realności l. k. 42⅘ w Żółkwi do leżącej masy po Krystyanie Rehfeld i do Julii Rehfeld należącej i realności pod l. 44⅘ w Żółkwi Julii Rehfeld własnej, na rzecz Dawida Grüssa jako cesyonaryusza Jakóba Hermelina pto 690 zł. z pn.

Cenę wywołania pierwszej realności stanowi kwota 2016 zł. 50 ct. drugiej zaś kwota 1144 zł.

Wadyum dziesiąta część ceny wywołania a to w gotówce lub w papierach według kursu.

Resztę warunków licytacyjnych i akt deklaracyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Żółkwi dnia 30 października 1875.

(222 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3287. W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie będzie na dniu 6. Marca 1876 o godzinie 10 przedpołudniem sprzedawaną przez publiczną licytacyę realność włościańska w Lachowicach podróż pod n. k. 59 położona, a to celem ściągnienia należnej Samuelowi Stegowi od spadkobierców Piotra Kozaka kwoty 76 zł. w. a. z pn. Gdyby na dniu tym realność rzeczona przynajmniej za cenę szacunkową w ilości 389 zł. w. a. sprzedaną nie została, będzie licytacya ta do dnia 24 kwietnia 1876 do godziny 10 przed południem odroczoną a jeżeli i na tym terminie nikt najmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, na ten wypadek wyznacza się do licytacyi tej 3 termin na dzień 6 Czerwca 1876 o godzinie 10 przed południem, na którym realność rzeczona także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 39 zł. w. a.

Żurawno 6 listopada 1875.

(237 2—3) **Edykt.**

L. 4130 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich ogłasza niniejszem, że celem ściągnienia 34 złr. 62 ct. w. a. z odsetkami po 6% od 18 marca 1871 bieżącemi, kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 3 złr. 94 ct., 3 złr. 68 ct. i 3 złr. 34 ct., tudzież obecnie przyznanych 10 złr. 32 ct. w. a., na rzecz O. Winklera sprzedaną zostanie połowa realności pod N. k 16 w Mostach wielkich położonej, Chaima Wolfa Gelbera własnej, przedmiot księgi gruntowej stanowiącej, w dniach 15go lutego, 15go marca i 5 kwietnia 1876, każdym razem o 10 godzinie przed południem przez publiczną licytacyę w gmachu sądowym.

Cena wywołania 1900 złr.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i stan tabularny przejrzeć można w registraturze.

O czem zawiadamia się oprócz wierzycieli hipotecznych także wszystkich tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2 lutego 1875 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Tomasza Dygnasa w Mostach.

Mosty 30 listopada 1875.

(208 2—3) **Obwieszczenie**

L. 7252. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 31 stycznia, 7 lutego i 21 lutego 1876 o godzinie 10 rano, celem ściągnięcia dla Abrahama Sojchera wierzytelności 135 złr. z pn. przymusową licytacyjną sprzedaż realności włościańskiej w Besku pod liczbą 142/108 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, masy nieobjętej dłużnika Matwija Krupianika własnej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1100 złr. Wadyum zaś 10% takowej.

Reszta warunków, tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w Sądzie

Rymanów dnia 29 grudnia 1875.

(188 2—3) **Edikt.**

Z. 1643. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 (R. 1. R. G B. vom Jahre 1869) gilt gelegene unbewegliche Vermögen des in Lemberg die Handelsniederlassung habenden, protokollirten Handlungsfirma Lamm & Kohn, so wie deren Gesellschafter Chaim & Joachim Lamm und Zalel Joel v. Julius Kohn der Konkurs eröffnet mit dem, daß die Verhandlung über jeden dieser Konkurse abgesondert geschieht daß zur Leitung desselben Herr k. k Gchts Adv. Janowski als Konkurskommissär und Herr Adv. Dr. Jakles als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der, auf den 25 Jänner 1876 um 4 Uhr Nachmittags angeordneten Tagfahrt, unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, über dessen Bestätigung, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und seines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf 12 April 1876 bei diesem Landesgerichte, nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 2 Mai 1876 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschußes, welche bis dahin im Amte wären, andere Personen ihres Vertrauens endgiltlich zu berufen.

Zugleich wird die allgemeine Liquidationstagfahrt als eine Vergleichstagfahrt nach § 68 der Konkursordnung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden in der Gazeta Lwowska erfolgen.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 13 Jänner 1876.

(254 2—3) **Concurs.**

Z. 44. An der zu Pola bestehenden achtklaßigen k. k. Marine Volks- und Bürgerschule für Mädchen ist die Stelle einer Lehrerin sogleich zu besetzen. Die Unterrichtssprache ist die deutsche

Mit diesem Posten ist ein Jahresgehalt von 600 fl. ö W und ein jährliches Quartier-Anquivalent von 277 fl. 20 kr. ferners der Anspruch auf die gesetzlichen Quinquennalzulagen, endlich im Falle der eintretenden Dienstuntauglichkeit der Anspruch auf Pension nach dem Militär Versorgungs-Gesetze verbunden.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche bis längstens 1 Februar d. J. an das Reichs Kriegs-Ministerium (Marine Section) Wien — unter Beilage nachbezeichneter Dokumente einzusenden:

1. Tauf- und Geburtsschein;
2. Aerztliches Zeugniß über gesunde, eine ungestörte berufsmäßige Dienstleistung entsprechende Körperbeschaffenheit;
3. Studienzeugnisse, sowie das Zeugniß über die Lehrbefähigung für allgemeine Volksschulen;
4. Zeugnisse über die bisherige Verwendung im Lehramte;
5. Zeugnisse über ein tadelloses Vorleben.

Bewerberinnen, welche sich in definitiver Anstellung befanden, werden auch an dieser Schule definitiv aufgenommen; im andern Falle wird die definitive Anstellung von dem Resultate eines Probejahres abhängig gemacht.

Die Kosten der Uebersiedlung der Neuernannten von ihrem gegenwärtigen Anstellungs- oder Aufenthaltsorte nach Pola trägt das Marine-Aerar nach dem für Marine-Beamte der X Diätenklasse festgetzten Ausmaße und wird der Betreffenden ein entsprechender Reisevorschuß gegen nachträgliche Verrechnung gewährt.

Wien am 13 Jänner 1876.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine Section).

(207 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3620 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia Dawida H. Lebwohla w wysokości 110 złr. a. w. z pn. odbędzie się 13 marca, 19 kwietnia i 22 maja 1876, każdym razem o 10 godzinie rano, w Sądzie egzekucyjna licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. 115/56 w Żołtańcach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, Ilka Fedyny własnego

Cena wywołania wynosi 651 złr. 20 cnt. w a.

Zakład 65 złr. a. w.

Warunki licytacyjne i akta można w Sądzie przejrzeć.

Kulików 20 listopada 1875.

(181 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6855. C. k. Sąd powiatowy w Medenicach przedsięweźmie dnia 3 kwietnia 1876, 13 kwietnia 1876 i 28 kwietnia 1876, zawsze o 10 godzinie rano w tutejszosądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi, przymusową sprzedaż realności pod l. 149/104 w Letni Michała Płowiaka, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie sumy 457 złr. 55 ct. a. w. na rzecz Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, a na ostatnim także niżej jej.

Za cenę wywołania ustanowiono 1200 złr. a. w.

Zakład wynosi 120 złr. a. w.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora ustanowionego p. Aleksandra Jurkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy

Medenice dnia 29 października 1875.

(205 2—3) **Edykt.**

L. 4503. C. k. Sąd powiatowy w Dębicy wiadomo czyni, iż p. Katarzyna Grosser wniosła skargę z dnia 6go października 1875 l. 4503 przeciwko Ferdynandowi br. Palatsay, a względnie jego spadkobiercom, o uznanie prawa zastawu dla sumy 3900 złr. m. k. za zgasłe i ekstabulacyą tejże ze stanu biernego realności l. 148 n. 149 st. w Dębicy, i że do rozprawy ustnej termin na dzień 28 stycznia 1876 o godzinie 9ej rano wyznaczony został.

Gdy pozwani są z miejsca pobytu i życia niewiadomi, przeto ustanawiając na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum c. k. notaryusza p. dra Bronisława Brzeskiego, celem zastępywania ich, wzywa się tychże pozwanych, aby na powyższym terminie albo osobiście stanęli, albo też innego zastępcę sobie obrali i Sąd o tem zawiadomili, inaczej zwykłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C k. Sąd powiatowy.

Dębica dnia 20 listopada 1875.

(260 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6132. Sąd powiatowy Rohatyński podaje do wiadomości, że wskutek wezwania c. k. Sądu Brzeżańskiego, w sprawie Salomona Rubin przeciw Nasanalemu Hofman pto. 150 zł. odbędzie się w dniach 23 lutego, 8 marca, i 29 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya realności pod l. 25 w Stratynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn 30 grudnia 1875.

(204 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1642 pr. Jego Ekscelencya p. prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu prezydenta Sądu tegoż Lucilliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców Sądów krajowych dra Izydora Pasławskiego, Jana Strumieńskiego, Alojzego Uhle i Józefa Doboszyńskiego zastępcami przewodniczącego Sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 2 marca r. b. o godzinie 9ej przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 8 stycznia 1876.

(261 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7230. C. k. Sąd powiatowy Rohatyński podaje do wiadomości, iż na żądanie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia tegoż pretensyi w kwocie 356 zł. 96 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności Zofii Mahorowskiej pod l. kons. 364 w Rohatynie położonej, na 800 zł. oszacowanej, w terminach 23 lutego, 8 marca i 29 marca 1876 każdego razu o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn 8 października 1876.

(202 2—3) **Edykt.**

L. 18549. C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Samborze rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Ichla Greibacha w kwocie 81 złr. w. a. z pn. przymusową licytacyjną sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. kons. 84 w Samborze na Blichu położonej, do dłużnej masy nieobjętej Mojżesza Wegnera należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż odbędzie się w tutejszym Sądzie w trzech terminach, a to dnia 3 lutego, 17 lutego i 2 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 233 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających, tudzież tych niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1873 na rzeczonej realności prawo zastawu uzyskali, przez ustanowionego w tym celu kuratora dra Witza uwiadamia.

Sambor 30 listopada 1875.

(220 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3488 cyw. Dnia 1 lutego, 8 lutego i 29 lutego, każdym razem o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Konstancyi Okońskiej własnej, w Rudkach położonej, na rzecz Dawida Reich, celem pokrycia 300 złr.

Cena szacunkowa jest 1000 złr., zaś wadyum 100 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. Sądu powiatowego.

Rudki dnia 4 grudnia 1875.

(219 2—3) **Edykt.**

L. 11345 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 175 złr. z pn., od Stanisława i Maryanny Bąków należącej się, odbędzie się w dniach 17 lutego, 16 marca 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym publiczna licytacya, pod następującymi warunkami: być się mająca:

1. Na obu tych terminach sprzedaną być może wystawiona na sprzedaż nieruchomość tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 760 złr.

Wadyum wynosi 76 złr. w. a.

Na obudwu terminach posiadłość poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 20 listopada 1875.

(238 2—3) **Edykt.**

L. 4531. Podaje się do publicznej wiadomości, że na rzecz Marka Woźniaka i 16 innych o 11032 złr. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 1 lutego 1876, dnia 29 lutego 1876 i na dniu 28 marca 1876 publiczna licytacya pół gruntu pod L. 40 w Ordowie Józefa Temeczki własnego. Cena wywoławcza 1270 złr.

Warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów 14 października 1875.

(251 2—3) **Edykt.**

L. 7816. Na pozew małżonków Joachima Löwi i Gittli Sandbanków, wniesiony pod dniem 22 października 1875 L. 7816 przeciw Cypryanowi Kiszakiewiczowi o własność 1/4 części realności pod l. d. 9 w Jarosławiu położonej, termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 8 lutego 1876 o godz. 9 rano.

Rzeczą więc Cypryana Kiszakiewicza, względnie tegoż z imienia nieznanych spadkobierców przy rozprawie zgłosić się lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi Ruczce należytą informacyę udzielić

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 22 października 1875.

(252 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4812. C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie 27 stycznia, 17 lutego, powyżej lub za cenę szacunkową 359 zł. a 16 marca 1876 zaś poniżej tejże, przymusową sprzedaż gruntu $^{3}/_{32}$ roli Jancarówki i połowy domu Nr. 120 w Grzechyni, ciała tabulanego niestanowiących, Jana Witka własnych, protokołem z dnia 5 lutego 1875 L. 489 na pokrycie pretensyi Löwi Klapholza zajętych.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno przejrzeć lub odpisać.

Maków 6 grudnia 1875.

(244 2—3) **Obwieszczenie**

L. 10647. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, że w sporze Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi i Annie Hałuszków, sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacyi realność pod l. k. 114 w Lacku położona w trzech na 18 lutego 24 marca i 28 kwietnia 1876 o godzinie 9 rano wyznaczonych terminach, na dwóch pierwszych terminach jednak tylko za lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, na 300 zł. ustanowionej. Połowa ceny kupna wliczając ustanowiony na 30 zł. a. w. zakład, ma być zaraz po licytacyi, druga zaś po 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego do sądu złożoną

Resztę warunków można przejrzeć w sądowej registraturze. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p Józefa Jelinka w Dobromilu.

Dobromil dnia 13 grudnia 1875.

(250 2—3) **Edykt.**

L. 801. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza niniejszem, że na rzecz Markusa Steina realność pod lk. 462 w Bóbrce położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, dawniej do ś. p. Mykity Kiernickiego, obecnie zaś do spadkobierców jego należąca, na zaspokojenie dłużnej sumy resztującej w kwocie 129 zł. w. a. z odsetkami po 6% od dnia 7 czerwca 1866 dalej bieżącemi, i innemi przynależytościami, w kancelaryi sądowej na trzech terminach to jest, dnia 24 lutego dnia 16 marca i dnia 20 kwietnia roku 1876 każdą razą o godzinie 10 zrana na licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej w kwocie 438 zł. w a. za złozeniem wadyum 10% tej ceny szacunkowej, w drodze egzekucyi sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne i akta dotyczące można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

Bóbrka dnia 5 grudnia 1875.

(265 2—3) **Edykt.**

L. 8071. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski, wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty: Żołynia dnia 16 marca 1873 na 12 zł. w. a. opiewającego, za 11 miesięcy od daty płatnego, przez Simchego Lieblicha wystawionego, a przez Wojciecha Kocharza do zapłaty przyjętego, aby takowy w dniach 45 sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym tenże weksel za amortyzowany uznanym będzie.

Rzeszów dnia 9 grudnia 1875.

(262 2—3) **Edykt.**

L. 3013. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach wzywa niniejszem niewiadomego z imienia i miejsca pobytu właściciela sreber, wyoranych w dniu 23 maja 1874 na polach do części dóbr Manajowa należnych, własnością p. Wincentego Gorzyckiego będących aby w przeciągu jednego roku od dnia 3 umieszczenia niniejszego edyktu licząc, do tutejszego sądu się zgłosił i prawa swe własności do tych znalezionych sreber wykazał.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 1 sierpnia 1875.

(169 3—3) **Edykt.**

L. 8615 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia Abrahama Weinbacha z Przeworska, który za zbrodnię oszustwa prawomocnie skazany, przed wykonaniem kary uciekł i dotąd wyśledzonym nie został, iż w sprawie egzekucyjnej małżonków Michała i Anastazyi Chlebusiów z Rozborza przeciw Abrahamowi Weinbach o zapłacenie 245 złr. 16 cnt. w. a., tudzież w sprawie egzekucyjnej Wawrzyńca Śmiecha z Ujezny o 133 złr. z przn. na podstawie prawomocnego wyroku c. k trybunału Sądu przysięgłych w Rzeszowie z dnia 28 września 1874 L. 7008, na zaspokojenie powyższych pretensyj Sąd tutejszy dnia 12 grudnia 1875 L. 8615 i 8641 dozwolił egzekucyjne zajęcie papierów wartościowych, jako kaucyę za Abrahama Weinbacha w kwocie 2010 złr. w Sądzie śledczym w Rzeszowie złożonych i uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z d. 19 czerwca 1875 L. 3201 za przepadłe prawomocnie uznanych, bez naruszenia nabytych już praw osób trzecich dozwolono, i że w tych sprawach dla Abrahama Weinbacha, kuratora w osobie adwokata kr. dra Ruczkę z Jarosławia ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk dnia 12 grudnia 1875.

Obwieszczenie.

L. 454 pr. Z powodu rozpisania wyboru uzupełniającego jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Krakowskiego, ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejm. ord. wyb. listę wyborców wzmiankowanego okręgu wyborczego z tem oznajmieniem, iż reklamacye mogą być wniesione do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawniających do wyboru w powyżej wzmiankowanym okręgu wyborczym, mają w celu wydania karty legitymacyjnej przedłożyć c. k. staroście w miejscu odbyć się mającego wyboru pełnomocnictwo, wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Oraz wzywa się tych do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się u dotyczącego c. k. starosty.

Uprawnieni do wyboru, stale w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 16 stycznia 1876.

Wykaz

posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych do wyboru posła do Sejmu krajowego, w ciele wyborczem większych posiadłości okręgu wyborczego:

Krakowskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwisko tabularnej posiadłości
Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Albrecht	Kamecznica, Peweł mała, Rycerka, Sól z Nieledwią i Szarem, Ujsoły, Wieprz ad Żywiec c. att., Reptra, Brusnik, Ciecina, Cisiec, Czernichów, Juszczyna, Lipowa, Leśna stara i nowa, Międzybrodzie ad Żywiec, Milówka, Ostre, Pietrzykowice, Radzichów, Sienna, Słotwina, Żywiec stary, Trześnia, Zabłocie, Zadzięło, Zarzecze, Żabnica, Żywiec c. att. Hucisko, Isep, Teleśnia, Korbielów, Koszarowa, Krzyżowa, Mołne, Peweł wielka, Przyborów, Przyłąków, Sporycz, Sopótnia wielka i mała, Świnia, Trzebinie, Bestwina, Bestwinka, Biała (Przedmieście), Brzeszcze, Czaniec, Dankowice, Jawiszowice, Janowice, Kaniów, Komonowice, Lipnik, Międzybrodzie, ad Kobiernice, Porąbki, Przesiczyn, Skidzin, Straconka, Wilkowice.
Agronomiczne Towarzystwo w Krakowie	Czenichów, Kłokoszyn.
Atteslaender Anna	Pleszów.
Armałowicz Feliks	Bytomsko, Łąkta górna.
Badeni Józef	Wadów.
Badeni Stanisław	Grabie, Zymbrzeg, Branice c. att.
Bader Maksymilian małoletni i Iskrzycka Zofia	Garlica murowana.
Baranowski Łucyan	Kobylec część Borowicka i Studzianka zwana.
Barber Jakób	Porąbka iwkowska.
Bartel Jan	Jankowice.
Baruch Gustaw	Łagiewniki.
Baum Ferdynand br.	Radocza.
Baum Józef br.	Kopytkówka, Brzezinka.
Białobrzeski Stanisław	Siepraw, Kowęciny.
Bracia Miłosierdzia w Zebrzydowicach	Zebrzydowice.
Branicki Aleksander hr	Ślemień c. attin. Gilowice, Kocoń, Kurow, Las, Peweł, Pewełka, Ślemień rychwaldski! Sucha c. att., Krzeszów, Lachowice, Kuków, Stryszowa, Sucha i Tarnawa.
Brandys Stanisław	Wielkie drogi, Barwald średni, Brody, Brzeznica c. attin. Bugaj, Kalwarya, Marcyporęba, Przyłkowice, Stanisław górny.
Benedyktynki w Staniątkach	Ochmanów, Staniątki, Suchoraba, Węgrzce, Podborze, Ślemiróg, Zakrzów, Brzeznica, Gorzków stary, Kółko, Podłęże, Łazy, Lezkowice, Chrość.
Benoe Atanazy	Klęczany, Marszowice, Niegowice.
Benoe Justyna	Stróże, Borowa, Wola strózka, Zakliczyn, Zdonie.
Beym Albin	Sułkow i Wola sułkowska.
Biesiadecki Stanisław dr.	Łobzów część.
Bilińska Wiktorya, dożywotniczka	Raciechowice
Biliński Stanisław, Helena, Włodzimierz	Kwapinka i Mierzeń
Bobrowski Karol hr.	Andrychów c. att. Sułkowice. Targonica, Wieprz, Brzezina czyli Brzezinka.
Bobrowska Teresa hr. dożywotniczka (fundacya Hallera)	Dwory, Monowice.
Bobrowski Wincenty	Rudze.
Bobrowski Żelisław	Brzączowice.
Boguszewski Antoni	Strzelce małe, Szczurowa.
Böhm Ottmar, Eisenstein Teresa i Puteani Pauliny spadkobiercy	Janowice.
Bolek Maciej	Wieprz (Twierdza).
Bondi Karolina, Karol, Edward i małoletni Aleksander i Leopold	Jodłówka, Krzeczów i Rzezawa.
Borkowska Adela hr.	Bielany, Łęki, Malec, Osiek.
Bzowskiego Aleksandra masa spadkowa	Zabawa, Podwale, Zdarzec.
Bzowski Bogusław	Lipnik, Zasań, Droginia z Bamowicami.
Bzowska Wiktorya	Zdrobec.
Burda Józef	Pisarzowice.
Chrzanowski Wojciech	Popędzyna
Chwalibóg Wanda	Grojec, Zaborze.
Chwalibogowska Stanisława	Gaj.
Chwalibogowski Stanisław	Niegoszowice.
Chwalibogowski Władysław	Brzezie szlacheckie.
Czartoryski Marceli książe	Wola justowska.
Czetsch de Lindewald Berta	Bierzanów, Kacin.
Cystersów konwent w Mogile	Czyżyna, Mogiła, Zesławice.
Dąbski Gustaw i Marya z Lgockich Brzeska	Chrząstowice.
Dąbska Joanna	Zakrzów.
Dąbscy Włodzimierz, Henryk i Gustaw, Konstancya Sobolewska, Kamila hr. Lanckorońska i Zofia Górska	Babice, Broszkowice, Oświęcim.
Dąbska Marya	Kosowa.
Dąbski Władysław	Wojnicz, Łopoń, Przybysławice i Marcinkowice.
Damask Zuzanna	Lubomierz.
Darowski Adam, Marya, Władysław i Zofia	Mydlniki.
Dąbska Zofia z Lgockich	Jaśkowice.
Dębicki Juliusz hr.	Nieznanowice i Jaroczówka.
Dębicka Klementyna hr. wraz z Juliuszem Dębickim	Pierzchów, Pierzchowiec.
Dzięgelowska Ksawera	Ochodza.
Dobrzańska Julia	Niewiarów.
Dobrzyński Tytus	Jurków, Tworkowa, Wytrzyska.
Drohojewski Tytus	Półwieś, Ryczów, Woźniki, Żygodowice.
Dobner de Dobenau Karol	Barwald górny.
Dominikanów klasztor w Krakowie	Prądnik czerwony.
Dunikowski Jan	Wojakowa, Dobrocierz.
Dunin Albina, Jadwiga Albina 2 im. Romer, Stanisław i Zofia Dunin	Gierałtowiczki, Głębowice.
Dydyński Maryan	Raciborsko.
Estreicher Aleksander	Trzebinia.
Etterlein Władysław, Walerya br. Gostkowska, Bronisława Goralczykowa, Teodor i Zdzisław Etterlein	Górka.
Franciszkanek konwent (ś. Andrzeja) w Krakowie	Regulice.
Färber Salamon	Siercza i Klasno.
Feil Józefa	Podolany, Zręczyce.
Fihauzera Henryka masa spadkowa	Gdów, Kędzierzynka, Stadniki.
Fischer Jan Franciszek	Gorzeń dolny, Jaroszowice.
Florkiewicz Julian	Więckowice, Dulowa, Karniowice, Młoszowa.
Foltański Feliks	Kańczuga.
Gąsiorowskiego Mikołaja Antoniego 2 imion masa spadkowa	Zbydniów.
Grabczyński Wojciech	Cerekiew, Bessów, Wyryż.
Grabowska Felicya i Zuzanna	Konary.
Gralewski Piotr	Chorągwica.
St. Genois Maurycy hr.	Biała, Grzechynia, Juszczyn, Kujszówka, Maków, Osielec, Siedzina, Skawina, Wieprzec, Zawoja.
Giebułtowscy Konrad Władysław i Helena	Łapanów.
Gniewinski Jan	Wakowice, Biadoliny.
Gołemberska Tekla	Grajów.
Gorczyński Adam	Brzeźnica, Marcyporęba, Wysoka, Lgota.
Gorczyński Józef	Marcyporęba część, Nowedwory.
Gorczyński Julian	Dąbrówka, Stryszów.
Gorczyńska Marya	Sawa.
Gorkiewicz Jan	Witanowice dolne.
Gostkowski Aleksander	Tomice, Frydrychowice.
Götz Jan	Okocim.
Gross de Rosenberg Karol	Wola nieszkowska.
Günther Edward	Facimiech, Krzecin.
Günther Aleksander	Dolęga.
Gurniak Adolf	Poręba wielka.
Gurniak Jerzy	Nidek.
Haller Władysław	Polanka Haller.
Haller Hallenburg Henryk	Jurczyce.
Haldziński Antoni	Czyżów, Zborczyce.
Heissek Piotr	Filipowice i część Będzieszyny.
Helcel de Sternstein Floryau	Górka, Trzebionka.
Helcel Anna	Radłów, Biadoliny radlskie, Bielcza, Biskupie radlskie, Bogumiłowice, Borzęcin, Dolęga, Łętowice, Niedzielsko, Niwka, Rajsko, Wał, Ruda, Wola radłowska.
Homolacz Edward	Gnojnik, Dębina dąbrowska, Bytomsko, Chronów.
Homolacz Stanisław	Balice, Lewniowa.
Horn Zygmunt i Nepomucena	Borek fałęcki.
Hoszowski Konstanty	Chełm.
Hubicka Salomea dożywotniczka	Jawornik.
Humberg Karol	Halcnów.
Jakubowicz Mieczysław, Honorata z Jakubowiczów Balkowa, Stanisław, Władysław Jakubowicze i Franciszka z Jakubowiczów Mateusowa	Sosnowice i Łęcze część.
Jankowski Karol	Starawieś dolna.
Jarocka Leona i małoletni Władysław, Maryan i Ida Jaroccy	Wrzępia.
Jasińscy Sylwester i Aniela	Bieńkowice.
Jastrzębski Edmund	Dębno, Biadoliny szlacheckie, Jastew, Perła, Sterkowice, Wola dębna.
Jaworski Jan	Krakoszowice.
John Juliusz August	Prussy.
Jordan Apolonia	Więckowice, Grabna, Rudka.
Kraków, probostwo św. Floryana	Bieńczyce.
Kraków, kościół P. Maryi	Bronowice małe.
Kraków, szpital św. Łazarza	Rączna, Prądnik czerwony, Krowodrza.
Krasicki Kazimierz hr.	Jasień, Grądy, Pomianowa.
Krasucki Antoni	Piaski, Drużków.
Kałuski Jozafat	Krzesławice, Zegartowice.
Kamedułów klasztor na Bielanach	Bielany, Mników.
Kanoników regularnych klasztor w Krakowie	Kamień, Przeginia duchowna.
Krakowska kapituła katedralna	Bosutów, Grembałów, Raciborowice, Sulechów, Witkowice, Zastów, Kobylany.
Karmelitów konwent w Czerny	Czerna, Paczułtowice, Pisary, Siedlec, Zbik.
Kępińska Anastazya	Moszczanica c. atti., Kocierz ad Moszczanica, Łysina, Szczurowa.
Knesek Dominik	Jaszczurowa, Mucharz.
Knesek Karol	Chorowice i Bryczyna.
Kriegshaber Karolina	Niedary, Uście solne.
Kwieciński Józef	Sławkowice.
Kirchmajer Julian	Krzesławice.
Kochanowska Ludwika	Olszyny, Roztoka, Sukmanie.
Komar Henryk	Ostrow nobile.
Konopka Henryk br.	Wrząsowice.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwisko tabularnej posiadłości
Konopka Józef	Mogilany, Kuleszów, Głogoczów.
Konopki Tadeusza spadkobiercy	Modlnica, Tomaszowice.
Kopf Józefa	Zakliczyn.
Kopf Marya z Bilińskich	Raciechowice część, Sosnów.
Kozicki Jędrzej	Chronów część.
Klucka Malwina	Kozy.
Łącka Antonina	Mętków, Wygiełzów.
Lanckoroński Wiktor hr.	Falkowice, Gdów, Kędzierzynka.
Larisch Edmund br.	Bujaków, Bulowice, Hecznarowice, Nowawieś.
Łasiński Franciszek	Przybyłów, Łęki, Ruda, Rysie.
Lebowski Oswald	Wola przesmykowska, Kopacze.
Leśniak Jakób	Sidzina, Wróblowice.
Lipczyńska Marya	Karniów.
Lipowski Adolf br.	Nizowa, Winiary, Hucisko, Rudnik.
Lgocki Józef	Lgota.
Lgoccy Kazimierz i Kamila	Królówka, Lipnica górna i dolna.
Lubomirska Cecylia księżna	Bieńkówka, Bogdanówka, Borzęta, Bysina, Dolnawieś, Jasienica, Krzeczonow, Krzeszów, Lubień, Pcim, Polanka, Rudnik, Stróża, Tenczyn, Trzebunia, Więciorka, Zawadka, Przegorzały.
Łucki Leo	Chronów część.
Machalski Maksymilian dr.	Sciejowice, Dąbrowa.
Marasse Adam	Tworkowa, Markowa, Jurków, Wytrzyska.
Meisner Wacław	Brzezowa, Wieruszyce, Wola wieruszycka.
Mieroszewski Stanisław hr.	Bolechowice, Karniowice.
Miętuszewska Aniela	Pawlikowice, Roznowa.
Michałowscy Antoni i Leokadya	Okrajnik, Oczków, Łukawica.
Millit Schaja	Bodzanów.
Migula Oswald	Sanka.
Miliewski Alfred	Rychwald z przyległ., Piekary.
Mogiła rz. kat. probostwo	Wrożenice.
Montleart Maurycy książe	Baczyn, Budzow, Harbutowice, Jastrzębia, Izdebnik, Lanckorona, Leśnica, Palcza, Skawinki, Zakrzów Biertowice, Jachówka, Sułkowice,
Montleart Augusta księżna	Krzyszkowice i Zawada Szembek.
Monderer Abelard	Gierczyce, Rzegocina, Nieszkowice, Buszyna.
Morawiecki Wojciech	Kunice.
Mrozowscy Józef i Maryanna	Mistrzejowice.
Neumayer Karol Józef 2 imion i Franciszek	Roków z przyległ. Babice, folwarku Swoboda i część dóbr Witanowice tudzież dóbr Klecza dolna.
Niedzielski Antoni,	Zabawa, Zaborów, Dołęga, Kwików, Pojawie, Wałruda.
Niedzielski Erazm	Bogucice, Strumiany, Brześć, Kokołów, Czarnochowice, Śledziejowice.
Niwicki Bolesław	Zawada, Podjasień.
Niwicki Teodor	Ujazd.
Niwicka Zenona i Ferdynand Kozubowski	Kierlikówka.
Niwicki Lubin i Wesołowscy Konstanty, Tekla i Emilia	Rdzawa.
Norbertanek konwent w Krakowie (na Zwierzyńcu)	Modlnica, Zabierzów, Grotowa, Jezierzany, Olszanica, Walowice, Zwierzyniec, Bibica, Lubocza, Czatkowice.
Oraczewscy Edward Stanisław, Konstanty i Helena i Bzowska Emilia	Kawce, Żerosławice.
Ostrowskiego Władysława hr. spadkobiercy	Kościelec, Piła.
Ostrzeszewicze Ignacy i Franciszka	Skotniki.
Oświęcim probostwo	Włosienica.
Oszacki Stanisław	Czechówka.
Podlewscy Józef i Amalia	Libertów.
Paszkowski Franciszek	Tonie.
Pawełka Józef	Podolany.
Pawlikowska Helena z hr. Dzieduszyckich	Radziszów, Wola radziszowska.
Pęgowski Władysław	Sobolów.
Pleszowskiej Ludwiki masa spadkowa	Przybradz.
Primavesi Klementyna	Buczkowice, Łodygowice, Mikuszowice, Rybarzowice, Szczyrk, Wilkowice.
Primavesi Teodor	Rajcza.
Podczaska Stanisława	Pogorzyce.
Popiel Paweł	Przylasek rusiecki, Ruszcza.
Potockiego Adama hr. masa spadkowa	Spytkowice, Miejsce, Bachowice, Brodło, Czerna, Czyżówka, Filipowice, Frywald, Góry laszowskie, Grojce, Krzeszowice, Lgota, Mirów, Myślachowice, Nielepice, Nowagóra, Oklesna, Ostrężnica, Pisary, Rudno, Siersza, Tenczynek, Wodna, Wola filipowska, Zaleś, Zary, Dubie, Baczyn, Brzoskwinia, Budzyn, Chalerzyn, Chrosno, Morowica, Russocice.
Potocka Katarzyna hr.	Pisary.
Potockiej Julii br. masa spadkowa	Wyciąże.
Przyborowska Kasylda	Stojowice.
Przychocki Franciszek i Anna	Bilczyce, Surawki.
Plessner Józef i Henie	Łazy.
Radwański Bolesław	Gołuchowice.
Religijny fundusz	Bukow, Golkowice, Kostrze, Opatkowice, Brzozów, Samborek, Sidzina, Tyniec, Łączany (Pozowice), Siedliska, Uszew, Biesiadki, Doły, Jaworsko, Soniowy, Łysa góra, Porąbka uszewska, Ruda, Zawada, Zerków, Niepołomice i Chobot, Bogucice, Damienice, Drwinia, Grobla, Kolanów, Mikluszowice, Okulice, Swiniary, Trawniki, Wola drwińska, Zabierzów, Zabierzowska wola, Targowisko, Wola batorska, Ksiarnie, Siedlec, Chełm, Łapczyce, Wyżyce Bełno, Trzciana.
Rogaliński Wincenty	Wesołów, Olszowa.
Rogojski Leonard	Kąty, Druszkow pusty, Grabie.
Romer Michał	Wiatowice.
Romer Adela hr.	Inwald, Zagornik.
Romer Feliks hr.	Wierzbanowa, Wiszniowa, Kobielnik.
Sawiczewski Bolesław	Dziekanowice.
Slapa Ignacy	Lusina.
Śliwińscy Bronisław, Józef i Aleksander	Barysz, Kossocice, Soboniowice, Strzałkowice i Sikorskie
Sławiński Przesław	Klecza górna.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwisko tabularnej posiadłości
Śmiałowski Antoni	Aleksandrowice.
Stadnicki Jan hr.	Wielka wieś, Milówka.
Stadnicki Józef i Stanisław Felicyan 3 imion	Janowice cum att.
Starowiejski Jan	Piaski, Rząka, Rajsko.
Starowiejski Stanisław	Korabniki, Kurdwanów, Wola duchacka.
Szalewskiego Jana masa spadkowa	Kędzierzynka, Krzyworzeka, Stadniki.
Stefański Stanisław	Płoki.
Stein Wilhelmina bar.	Krzyszkowice.
Sternlicht Izak	Łąkta dolna.
Szczerba Edward	Wesołów, Olszowa.
Szembek Józef hr.	Alwernia, Poręba.
Serkowscy Emil i Rozalia	Jugowice.
Schimke Edward	Swinna Poręba.
Schmitt Henryk	Bęczałka, Krzywaczka.
Skirliński Jan	Kaszów, Liszki, Smierdząca.
Slizowski Kamil	Zielonki część.
Schöpf Sabina	Dobranowice i Wola dobranowska.
Skorupka Leon hr.	Prokocim.
Sobolewski Marceli	Osieczany.
Springera Maksa firma domu handlowego, synów Hermana Todesca firma domu handlowego, braci Guttmanów firma domu handlowego, Schölera & Comp. firma domu handlowego w Wiedniu	Byczyna, Ciężkowice, Dąbrowa, Długoszyn, Góry luszewskie, Jaworzno, Szczakowa, Jeleń, Mętków, Łuszowice, Zagorze.
Stobnicki Karol	Tymowa.
Stanowskiego Pawła masa spadkowa	Tomaszkowice.
Skutta Aleksandra	Jawczyce.
Szumańczowska Florentyna	Czulice.
Tarnowski Dom komisowy pod firmą dra Kaczkowskiego i S. Żaba, banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie	Jordanów i Spytkowice część.
Tański Adam	Liplas i Bilczyce część.
Trembeckiego Józefa spadkobiercy	Zelczyna.
Trzeciak Henryk	Dąbrówka.
Tennenbaum Majer	Załoka.
Tomkiewicz Jan i Stanisław, Zofia z Tomkiewiczów Bzowska	Kobiernice, Międzybrodzie.
Turnau Henryk	Brzezowa, Dobczyce, Kornatka.
Tannenbaum Majer i Löbel	Sułczyn.
Wadowska Marya masa spadkowa	Gwoździec.
Wątorek Piotr	Gruszów.
Weisenbach Hugo	Sieradzka, Zonia.
Wężyk Leonard	Benczyn, Kopytówka, Paszkówka, Łękawica cum att.
Wężyk Ludwika z hr. Żeleńskich	Tłuczań górna, Malejowa, Raba wyżna, Rokiciny, Wysoka.
Wierciński Ferdynand	Zielonki część.
Wilkoszewski Awit	Toporzysko.
Wilkoszewski Stefan	Bystra, Raba wyżna.
Wiśniewski Romuald	Przebieczany.
Wiśnicz, probostwo rz. kat.	Stradonica.
Wizytki, klasztor w Krakowie	Giebułtów z Trojadynem.
Włodek Roman	Sygneczów.
Włodek Bolesław i Zdzisław	Dąbrowica, Chrostowa, Wienice.
Wodzicka Marya hr. z hrabiów Potockich	Kościelniki, Wolica.
Wojczyński Antoni	Sułów i Dołki.
Wydrychiewicz Hipolit	Pępowice.
Wysocki Teofil	Polanka wielka.
Zagórski Antoni	Rakowiec.
Zakrzewski Eustachy	Zborowek.
Zakrzewski Wiktor	Szczygłów.
Zaleski Stanisław i Wanda	Węgrzce.
Zapalski Józef	Węgrzynowice.
Żarnowiecki Ignacy	Ochojno.
Znamięcka Teofila	Zembrzyce.
Zdzieński Aleksander	Plaszów, Przewóź, Rybitwy.
Żelechowski Jan	Rzeszotary.
Żelichowski Stanisław	Nieprześnia.
Zelińska Kamila	Cichawa.
Zeleński Stanisław	Brzezie, Dąbrowa, Szarów, Grodkowice, Łysokanie.
Zeleńskiego Wita masa spadkowa	Słotwina, Brzesko, Brzozowice, Jadowniki, Maszkienice.
Zimmermann Mojżesz i Chana	Borek.
Zwilling Karol	Rajsko, Harmęże.
Zubrzycki Józef	Kępanów.
Zubrzycki Julian	Chabówka, Ponice, Rabka, Rdzawka, Skomielna biała, Słonne, Zaryte.
Zubrzycka Laura	Grabie.
Żuk Skarzewski Faustyn i Wąsowiczowej Antoniny spadkobiercy	Proszówka.
Żuk Skarzewscy Franciszek i Kazimiera	Mietniów.
Zduń Marya z Borowskich	Bielanka, Raba wyżnia, Sieniawa, Naprawa, Skawa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 16 stycznia 1876.

(206 1—3) **Edykt.**

L. 8435. W c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu odbędzie się w celu ściągnienia należytości Piotra Graja w kwocie 2623 złr. z pn. w dniach 17 lutego, 16 marca i 20 kwietnia 1876 o godzinie 10 z rana publiczna licytacya realności, dłużnika Sebastyana Gilarskiego w Łowcach pod L. kons 11 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, przy której w pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, jako cenę wywołaną w kwocie 2418 złr., przy trzecim także poniżej takowej może być sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tu-sądowej registraturze, a dla niewiadomych wierzycieli, lub którymby uchwała licytacyjna nie była wcześnie doręczoną, jest ustanowiony kuratorem adwokat Gaberle w Jarosławiu.

Jarosław 22 listopada 1875.

(210 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4668. Na t. s. wniosek z mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 28 listopada 1874 l. 10525 dla udowodnionego marnotrawstwa zawieszono kuratelę nad majątkiem Stefana Wałowicza z Założiec, co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Sąd powiatowy

Załośce 16 grudnia 1875.

(274 2—3) **Edykt.**

L. 3172. C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie wiadomo czyni, iż celem pokrycia należytości Jędrzeja Burkowskiego w kwotach 7 zł. 12 zł. 74 ct., 2 zł. 62 ct., 7 zł. 13½ ct 3 zł. 8 ct., 2 zł. 57 ct., 7 zł. 12 ct., 6 zł. 36 ct., 3 zł. 67 ct. i 8 zł. 56 ct. w. a. i niniejszych kosztów egzekucyi 6 zł. 96 ct. w. a. odbędzie się w dniach 27 stycznia, 25 lutego i 30 marca 1876 o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 26 w Pielgrzymce leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Jurkowskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 520 zł. w. a. Wadyum wynosi 52 zł. w gotówce.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół przymusowego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszosądowej registraturze.

Zmigród dnia 29 listopada 1875.

(249 2—3) **Edykt.**

L. 27585. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem sukcesorkę Pawła Górniaka Annę z Górniaków 1. Król 2. Kukutsch, ze przeciw niej oraz innym sukcesorom Pawła Górniaka sukcesorowie Henryka Fibausera o extabulacyę sumy 4000 zł. i 16700 zł. m. k. z pn. ze stanu biernego części dóbr Gdowa wniesli pod dniem 20. grudnia 1873 L. 33496 pozew, w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na dzień 9 lutego 1876 o godzinie 10 rano wyznaczonym został. Gdy miejsce pobytu pozwanej Sądowi nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanej Anny z Górniaków 1. Król 2. Kukutsch na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Dr. Lisowskiego z subst. p. adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej aby w wyż oznaczonym czasie albo sama stanęła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. Sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 10 grudnia 1875.

(231 2—3) **Edykt.**

L. 222. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Maziarskiego, iż Chaja Donerstag w dniu 5 stycznia 1876 do L. 222 wniosła przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie sumy 352 zł. w. a. z pn. w skutek którego nakaz zapłaty wydano i że dlań z powodu tego ustanowiono kuratorem p. adwokata Dr. Tokarza z zastępstwem p. adw. Dr. Psarskiego.

Tarnów 7 stycznia 1876.

(243 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11317. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza niniejszem, że w sporze Zakładu włościańskiego przeciw spadkobiercom śp. Henryka Mathie sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacyi realność pod l. k. 7 w Rozenburgu położona w trzech na 18 lutego 24 marca i 28 kwietnia 1876 o godzinie 10 rano wyznaczonych terminach, na dwóch pierwszych terminach jednak tylko za lub wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej na 1000 zł. ustanowionej. Połowa ceny kupna wliczając ustanowiony na 100 zł. w. a. zakład ma być zaraz po licytacyi druga zaś po 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego do Sądu złożoną. Resztę warunków można przejrzeć w sądowej registraturze. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Józefa Jelinka w Dobromilu.

Dobromil dnia 2 grudnia 1875

(259 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5917. Na zaspokojenie pretensyi gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. w. a. odbędzie się w Rohatyńskim sądzie pow. publiczna licytacya realności pod l. 63 w Koniuszkach położonej Fedka i Maryi Batyczów własnej w terminach 23 lutego, 8 marca i 29 marca 1876.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Warunki licytacyjne w tutejszym sądzie złożone.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn dnia 29 grudnia 1875

(266 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 68759. Przy odbytem w sprawie masy rozbiorowej Mojżesza i D. Mintzelesa na dniu 28 grudnia 1875 wyborze, zostali Dawid Goldbaum na zarządcę masy, na tegoż zastępcę Dr. Gelehrter, zaś na wydziałowych, Salamon Sprecher, Benjamin Landesberg i Maurycy Byk, a na tych ostatnich zastępcę Adolf Mütz wybrani, który to wybór ze strony sądu zatwierdzonym został, co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

(91 3—3) **Edykt.**

L. 18568. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem p. Kazimierza Sochackiego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przemyska powiatowa kasa zaliczkowa przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 217 złr. a. w. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 31go grudnia 1875 L. 18568 zadośćuczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. dra Baumfelda, z zastępstwem p. adw. Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 31 grudnia 1875.

274 **Kundmachung.** 216 2—3

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums beabsichtigt den Bedarf an Messingkapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt im Wege der allgemeinen Konkurrenz sicherzustellen und erläßt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die allgemeine Aufforderung.

Zur Richtschnur für die hierauf Reflektirenden hat im Allgemeinen folgendes zu dienen.

1. Bei der Offertverhandlung werden nur solide leistungsfähige Firmen, welche die offerirten Messingkapseln in ihrem eigenen Geschäfte anfertigen, berücksichtigt.

Zwischenhändler, dann Personen welche weder in Oesterreich noch in Ungarn das Staatsbürgerrecht geniessen, sind von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen.

2. In der Konkurrent hat mit dem Offerte ein Zertifikat beizubringen, durch welches derselbe von einer Handels- und Gewerbe-Kammer, oder wo eine solche nicht besteht, von der hiezu berufenen Behörde (Genossenschaft. Ortsbehörde) als befähigt erklärt wird, die zur Lieferung angebothene Menge zu den festgesetzten Terminen herstellen zu können.

Auch soll in diesem Zertifikat bestätigt sein, daß der Offerent nach seiner Geschäftsbranche (Profession) rücksichtlich der angebothenen Messingkapseln Selbsterzeuger ist.

Die den Offerenten nur versiegelt zu übergebenden Zertificate müssen versiegelt belassen werden.

Dort wo Handels- und Gewerbekammern bestehen, wird sich das Reichs-Kriegs-Ministerium mit den von Genossenschaften oder Gemeinde-Vorständen ausgefertigten und bestättigten Leistungsfähigkeits-Zeugnißen nicht begnügen.

Mit einem solchen Zertificate nicht versehene Offerte bleiben unberücksichtig.

3. Von den Messingkapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt können im Maximum 900.000 Stück, keineswegs aber weniger als 10.000 Stück offerirt werden.

Die Einlieferung hat grundsätzlich zu jenem Montours-Depot zu geschehen, für welches der vorbezeichnete Lieferungs-Artikel beim Vertrags-Abschluße bestellt worden ist.

Wird aber die Einlieferung zu dem, den Offerenten nächstbefindlichen Monturs-Depot beabsichtigt, was im Offerte zu erklären ist, so hat der Offerent auf seine Kosten die Spedition an jenes Monturs-Depot zu besorgen, für welches laut Vertrag dieser Artikel erforderlich ist und bestellt wurde.

Monturs-Depot's befinden sich in Wien, Brünn, Graz und Budapest.

5. Die Messingkapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt müssen nach den bei den Monturs-Depot's dann bei den Monturs-Filial-Depots zu Jaroslau u. Carlsburg, zur Einsicht bereitstehenden gesiegelten Mustern, deren Qualität als das Minimnm anzusehen ist, geliefert werden.

Die Lieferung hat bis spätestens Ende September 1876 derart in vier gleichen Raten beendigt zu werden, daß von dem bestellten Quantum.

$^1/_4$ bis Ende März 1876.
$^1/_4$ „ „ Mai 1876.
$^1/_4$ „ „ Juli 1876 und
$^1/_4$ „ „ September 1876

zur Abstaltung gelangt.

Jeder Lieferant verpflichtet sich auf einen etwaigen Mehrbedarf an dem ihm zur Lieferung übertragenen vorbenannten Artikel bis zur Hälfte der pro 1876 bestellten Menge über Aufforderung des Reichs-Kriegsministerium binnen 6 Monaten nach erfolgter Bestellung zu liefern.

Eine solche Mehrbestellung kann während des ganzen Jahres 1876 jederzeit stattfinden.

Für einen solchen Mehrbedarf gelten die gleichen Preise und Vertragsbedingungen wie für die ursprüngliche Bestellung pro 1876.

6. Das Reichs-Kriegsministeriums behält sich vor, bei Beurtheilung der Offerte nicht allein auf die Preise, sondern auch auf die Solidität und Leistungsfähigktit des Offerenten zu reflectiren und hiernach zu entscheiden.

7. In dem Offerte, welches nach dem dieser Kundmachung weiters beigefügten Formulare zu verfaßen ist, soll das Monturs-Depot zu welchem geliefert werden will, das Quantum (dessen eventuelle Restringirung sich übrigens seitens des Militär-Aerars ausdrücklich vorbehalten wird) ferner der Preis des offerirten Artikels in österreichischer Währung, letzterer in Ziffern und Buchstaben, genau und deutlich angegeben sein.

8. Ueberreichen mehrere Unternehmer gemeinschaftlich ein Offert, so haben sie alle unter Angabe ihres Charakters und Wohnortes das Offert zu unterfertigen und ausdrücklich zu erklären, daß sie sich dem k. k. Militär-Aerar für die genaue Erfüllung der Lieferungsbedingungen in Solidum d. h. Einer für Alle und Alle für Einen zu haften verbinden, ferner haben sie Jenen zu bezeichnen, welcher im Namen Aller als Bevollmächtigter in diesem Lieferungsgeschäfte mit dem Reichs-Kriegs-Ministerium zu verkehren bestimmt ist.

9. Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium im Betrage von fünf Prozent des, nach dem für den offerirten Artikel geforderten Preise, entfallenden Werthes bei einer Militär-Cassa zu erlegen — Das Vadium kann entweder in baarem Gelde, in Realhypotheken oder in zum Kautionserlage geeigneten Papieren geleistet werden. Pfandbestellungs- und Bürgschafts-Urkunden können jedoch nur dann als Vadium angenommen werden, wenn dieselben durch Einverleibung auf ein unbewegliches Gut gesetzlich sichergestellt und bezüglich der Offerenten in der österreichischen Reichshälfte mit der Bestättigung der betreffenden k. k. Finanzprokuratur bezüglich ihrer Annehmbarkeit versehen sind, während sich die Offerenten aus Ungarn bezüglich der Bestättigung solcher Urkunden an einen der vom General- (Militär-) Kommando aufgestellten Rechtsvertreter des Militär-Aerars zu wenden haben

10. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Werthpapiere, Urkunden), im Offerte zu erwähnen

Die Depositenscheine über dasselbe, eventuell die Pfandbestellungs- oder Bürgschafts-Urkunden sind zu gleicher Zeit mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem abgesonderten, gleichfalls versiegelten Couverte (nach dem am Schluße der Kundmachung angedeuteten Formulare) einzusenden.

11. Wegen Erlag des Vadiums ist sich rechtzeitig und nicht erst in den letzen Tagen vor Ablauf des Termines in die hiezu berufenen Militär-Cassa zu wenden.

12. Die Offerte und die abgesondert beizubringenden Beweis-Dokumente über das Vadium haben unmittelbar und längstens bis 31. Jänner 1876. zwölf Uhr Mittags bei dem k. k. Reichs- Kriegs-Ministerium im Einreichungs-Protokolle einzutreffen.

Später einlangende Offerte können nicht berücksichtigt werden.

13. Unvollständige oder undeutliche Offerte, oder solche, welche durch kein Vadium gesichert sind oder nicht den aufgestellten Bedingungen entsprechen, bleiben ebenfalls unberücksichtigt.

14. Die Detail-Bedingungen werden in Form eines Vertrags Entwurfs abgefaßt und können vollinhaltlich bei jeder Militär Intendanz, bei jedem Monturs-Depot und Monturs-Filial-Depot dan bei den Handels und Gewerbekammern der österreichisch ungarischen Monarchie eingesehen werden

15. In dem Offerte haben die Unternehmer ausdrücklich zu erwähnen, daß sie die Lieferungs- und Kontrakts-Bedingniße (Vertrags-Entwurf) wie auch die Musterprobe eingesehen haben und sich den erwähnten Bedingungen unterwerfen.

16. Wird ein Offert nicht seinem vollen Inhalte nach, sondern nur unter Restringirung des angebotenen Quantums oder des Preises angenommen, so hat der betreffende Offerent binnen längstens fünf Tagen nach Empfang der Verständigung hierüber, bei jenem Montnrs-Depot, durch welches er die Verständigung erhalten hat, die schriftliche Erklärung abzugeben, ob er die Modifizirung seines Offertes annimmt oder nicht.

Das Reichs- Kriegs-Ministerium hält sich an eine modifizirte Lieferungsbewilligung nicht mehr für gebunden, wenn von dem betreffenden Offerenten innerhalb dieser fünftägigen Frist die erwähnte Erklärung gar nicht oder nicht in bestimmter Weise abgegeben worden seiu sollte.

17. Nach erfolgter Genehmigung des Anbothes ist der betreffende Offerent gehalten, des Vadium auf den Betrag der 10% Caution zu erhöhen und den förmlichen Contract abzuschließen.

Ein Paare des Contractes ist auf Kosten des betreffenden Kontrahenten mit dem klaßenmäßigen Stempel zu versehen.

Sollte sich aber ein Ersteher weigern, den Vertrag zu unterfertigen, oder sollte er zur Unterfertigung des Vertrags ungeachtet der an ihn hiezu ergangenen Einladung nicht erscheinen, so vertritt das genehmigte Offert in Verbindung mit dem bekanntgegebenen Bedingungen die Stelle eines Vertrages.

Wien am 4. Jänner 1876.

Vormulare zum Offerte.

50 kr. Stempel

Offert zur Lieferung von Messingkapseln sammt Anhangschnur zum Legitimationsblatt an das Monturs-Depot zu N. Ich N. N. wohnhaft (Stadt, Ort, Bezirk, Kreis, (Comitat), Land) erkläre hiemit Stick Messing Kapseln sammt Anhängschnur zum Legitimationsblatt um den Preis von kr., Sage! Kreuzer per Stück bis Ende September 1876 kontraktsmäßig liefern zu wollen.

Ich bestättige zugleich, daß ich das bezügliche Muster so wie auch die Lieferungs- und Kontrakts-Bedingniße eingesehen habe, mich denselben vollinhaltlich unterwerfe, und mich verpflichte, obigen Lieferungs-Artikel unter genauer Zuhaltung aller Contrakts- Vorschriften bis Ende September 1876 in folgenden Raten und zwar:

Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende März 1876. Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende Mai 1876. Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende Juli 1876. Ein Viertel des angebothenen Quantums bis Ende September 1876. zu liefern.

Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hafte ich mit dem (laut des unter abgesondertem Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines der Militär-Cassa in N.) erlegten 5-prozentigen Vadiums von Gulden, bestehend aus (Werthpapieren, Barschaft, Urkunden etc.) welches dem Lieferungswerthe von fl. kr. entspricht.

Das von der Handels- und Gewerbekammer ausgefertigte Leistungsfähigkeits-Zeigniß liegt bei.

N. am ten

N. N.
eigenhändige Unterschrift des
Offerenten sammt Angabe de
Characters.

Formular zum Couvert des Oferts.

An
das k. k. Reichs- Kriegs-Ministerium
in
Wien

Offert des N. N. zur Lieferung von Messingkapseln sammt Anhangschnur zum Legitimationsblatt.

Formular zum Couvert des Vadiums,

An
das k. k. Reichs- Kriegs-Miuisterium
in
Wien.

Depositenschein über fl. in (Barschaft, Werthpapieren, Urkunden) zum Offerte des N. N. für Messingkapseln sammt Anhangschnur zum Legitimationsblatt.

(240 3—3) **Edykt.**

L. 2349. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs kupiecki na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Władysława Lewickiego kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Dr. Br. Kennemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dra. Malego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 1 lutego 1876, godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 3go kwietnia 1876 i podać ją na terminie na dzień 3go marca 1876, godzinę 10tą po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody, w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

W końcu ogłasza się że rozprawa względem każdego z pomienionych trzech konkursów osobno będzie przeprowadzona.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów 15 stycznia 1876.

(229 2—3) **Oznajmienie.**

L. 27615. C. k. Sąd krajowy w Krakowie orzeka w myśl §. 189 ust. konk. na wniosek komisarza konkursowego, w skutek zrealizowania i oddzielenia funduszów, zakończenie edyktem z 24 listopada 1873 l. 30889 wprowadzonego postępowania konkursowego na majątek masy spadkowej Franciszka Drapczyńskiego w Biały.

Kraków dnia 31 grudnia 1875.

(137 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9458. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia kapitału 100 złr., a względnie 89 złr. 19 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 11 października 1871, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalsze i 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 6 złr. 82 cnt. w. a. już poprzednio przyznanych, i dalszych kosztów niniejszych w umiarkowanej kwocie 6 złr. 26 cnt. w. a. przyznanych na przemianę uchwałą z dnia 8 grudnia 1869 L. 6378 do wiadomości sądowej przyjętego opisania zastawniczego realności pod L. 101 w Dulibach w egzekucyjne, niemniej też na publiczną, egzekucyjną sprzedaż realności pod L. 101 położonej, Hrynia Olejnika własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 19 listopada 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie. Do sprzedaży przymusowej tej realności wyznacza się termin na dniu 3go lutego. 17 lutego i 2 marca 1876, każdym razem o 9 godzinie z rana.

O czem się chęć mających kupienia z tem uwiadamia, iż bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze podnieść i przejrzeć mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj dnia 20 października 1875.

193 3—3) **Edykt.**

L. 12803. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem wszystkich na, do p. Zygmunta Piwko należących, w dawnym obwodzie Stanisławowskim położonych dobrach Weleśnicy górnej i Borowszczyzny z jaką pretensyą zabezpieczonych wierzycieli hipotecznych, że prawomocnym wyrokiem z dnia 3 lipca 1861 2321/1860 za zniesione powinności poddańcze z powyższych dóbr kapitał indemnizacyjny w kwocie 2016 złr. 25 kr. m. k. wyprośrodkowany został.

Wzywa się więc wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby pretensye swoje w sposób w ustępach a, b, c, d, §. 11 ces. patentu z dnia 8go listopada 1853, l. 257 D. U. P. oznaczony, ustnie lub pisemnie, obejmując dokładne wyrażanie imienia i nazwiska tudzież zmnieszkania, (Nr. domu) zgłaszającego się i jego pełnomocnika, który jeżli występuje winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane i opatrzone wszelkiemi prawnemi wymogami kwoty wierzytelności hipotecznej, której się domaga, tak w kapitale jakoteż w odsetkach i o ile tymże ostatnim równe prawo zastawu z kapitałem przysłuża i oznaczenie pozycyi wierzytelności w księgach publicznych mającej, w końcu jeżeli zgłaszający po za obrębem tutejszego c. k. Sądu obwodowego mieszka, wskazanie tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie takowe przesyłane będą pocztą zgłaszającemu się z takim skutkiem, jak gdyby do rąk własnych doręczone były, tem pewniej włącznie aż do 31 marca 1876 w tutejszym Sądzie zgłosili, ileże w przeciwnym razie nie zgłaszający się wierzyciel w ślad §§. 13 i 21 powyższego patentu przy roz prawie do przesłuchania interesentów wyznaczyć się mającej więcej słuchanym być nie może i jako wyraźnie zezwalający na przekazanie swej pretensyi do kapitału wynagrodzenia wedle kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym uważanym będzie, zaś oprócz tego utraciłby prawo czynienia wszelkiej opozycyi przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1850 pod warunkiem jednak jeżeli pretensya jego według porządku hypotecznego do kapitału wynagrodzenia przekazaną albo też w ślad §. 27 Ces. Pat. z dnia 8. Listopada 1850 na gruncie i ziemi zabezpieczoną została.

Stanisławów 27 Listopada 1875

(194 3—3) **Sprostowanie konkursu.**

Nr. 2025 R. S. O. W konkursie rozpisanym dnia 4 listopada 1875 do L 1660 R. S. O. na 116 posad nauczycielskich w okręgu szkolnym Brzeżańskim zaszła przy pozycyi 75 omyłka, a mianowicie: Prawo prezentowania nauczyciela w Połtwi przysłuża w myśl wysokiego orzeczenia c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 17 maja 1875 L. 4889 R. S. K. — Przełożeństwu obszaru dworskiego w Połtwi, nie zaś miejscowej Radzie szkolnej, jak w rzeczonym konkursie mylnie powiedziano.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany 5 stycznia 1876.

(234 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3636. Na zaspokojenie wierzytelności Markusa Lebwohla w kwocie 155 złr. a. w. z. pn. przeprowadzi sąd przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 41 rep. 77 w Nowem Siole położonej, dłużnika Wasyla Wojtowicza własnej w 3 terminach dnia 7 Lutego, dnia 8 Marca i dnia 19 Kwietnia 1876 o godzinie 10 w Sądzie odbyć się mających. Cena wywołania jest wartość szacunkowa 1742 złr. a. w. Wadyum 175 złr. a. w. Realność na 1 i 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową w 3 także niżej takowej sprzedaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików dnia 29 Września 1875.

(166 2—3) **Edykt.**

L. 6889. W dniach 7 lutego 28 lutego i 20 marca 1876 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 62 w Łanowcach, Petra Pajowskiego Janów własnej, na 310 złr. a. w. oszacowanej.

Cenę wywołania stanowi kwota 310 złr. w. a. Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Borszczów dnia 12 grudnia 1875.

(218 2—3) **Edykt.**

10586. C. k. Sąd pow. miejs. del. dla okolic miasta Lwowa wzywa wszystkich wierzycieli masy spadkowej księdza Michała Wiktorowicza, w Sokolnikach dnia 19 września 1874 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, ażeby na dniu 29 stycznia 1876 o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie się zjawili i płynność swych pretensyj wykazali, albo do tego czasu swe podania pisemnie wnieśli, inaczej ich wierzytelności, gdyby masa przez zgłoszonych się wierzycieli wyczerpaną była, tylko w miarę uzyskanego prawa zastawu uwzględnione będą.

Lwów dnia 15 grudnia 1875.

(165 2—3) **Edykt.**

L. 6887. W dniach 7 lutego, 28 lutego i 20 marca 1876, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 97 w Jezierzanach, Paraszki i Ołeksy Antonów własnej na 210 złr. w. a. oszacowanej

Cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. w. a. Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Borszczów dnia 12 grudnia 1875.

(180 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6129. C. k. Sąd powiatowy w Medenicach, przedsięweźmie dnia 16 marca 1876, 29 marca 1876 i 11 kwietnia 1876 zawsze o 10 godzinie rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż realności pod l 74 w Rabczycach, Ilka Tymków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z pn. na rzecz Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego, w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania, lub wyżej takowej, a na ostatnim także niżej jej.

Za cenę wywołania ustanowiono 300 złr. w. a.

Zakład wynosi 30 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być niemogła, przez kuratora ustanowionego p. Aleksandra Jurkiewicza.

Medenice dnia 29 października 1875.

Doniesienia prywatne.

L. 50. (242 3 3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady **Lekarza miejskiego** w Kutach, z remuneracyą rocznych 100 złr. i poborem prawnie ustanowionych opłat za oględziny pędzonego stadami z Bukowiny do Galicyi bydła rogatego, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, mają swe należycie udokumentowane podania przy dołączeniu dowodów uzdolnienia naukowego, wykonywanej dotąd praktyki w zawodzie lekarskim i znajomości języków krajowych, wnieść przed upływem b. m. do tutejszej Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność miasta

Kuty, 14 stycznia 1876.

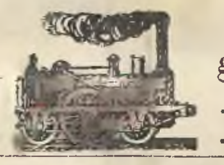
Obwieszczenie.

(226 3—3)

L. 43. Wydział Rady powiatowej Zaleszczyckiej ogłasza, że wmyśl § 30 Ust. o Repr. pow. tak budżet na rok 1876 w dniu 15 Grudnia 1875 ułożony jakoteż zamknięcia rachunków kasowych z Administracyi Rady powiatowaj za lata 1874 1875 z końcem roku administracyjnego zestawione, złożono w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia dla opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Zaleszczyki dnia 12. Stycznia 1876.

C. k. uprz.  gal. kolej

Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że pomiędzy **Krakowem** a **Dębicą** i **Przemyślem** a **Lwowem** kursujące **pociągi lokalne osobowo-towarowe Nr. 7 i 8**, które o 6 godzinie 44 minucie rano z Krakowa, o 4 godzinie 26 minucie popołudniu z Przemyśla, o 6 godzinie 35 minucie rano ze Lwowa i o 3 godzinie 55 minucie popołudniu z Dębicy wyjeżdżają, **od 1 lutego do 15 maja b. r. kursować nie będą.**

Lwów, 15 stycznia 1876.

(228 3—3) **Dyrekcya ruchu.**

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.